

Kurier Łódzki

Numer — 25 gr.
pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka Nr. 1. • Administracja: ul. Piotrkowska Nr. 11 • Ekspedycja: ul. Piotrkowska Nr. 11 • Skrzynka pocztowa 132.
Telefony: Redakcji nr 102-29 i 138-75 • Administracji nr. 102-29. Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł.

Redakcja i jego zastępca przyjmują od godz. 3 do 4 po poł. — Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-jej wiecz. bez przerwy. Wydział Prenumeraty tel. 132-45. — Ofiary pocztowa włączona ryczałtem

Uważamy że:
„Polska która zdobyła byt niepodległy na gruzach zniszczenia wojennego nie posiada zasobów materialnych; bezpieczeństwo nasze jest jawnie zagrożone przez sąsiadów zachodnich. Jasnę jest tedy że za wszelką tymczasowość w radach Polska musiałaby zapłacić bardzo drogo, kto wie, czy nie utratą swej niepodległości”.
(Patrz art. wstępny str. 3.cia.)

3500 ludzi zatrudnią Zakłady Scheiblera.

Prezes zarządu gen. Maciszewski o planach reorganizacji.

Stopniowe uruchamianie warsztatów. Rokowania w sprawie rynków zbytu. Plan sowieckich zamówień na 200 tys. dolarów. Wizyta p. Tamaryna w Łodzi. Redukcja urzędników obejmie najwyżej 50 osób.

Rynek włókienniczy ożywia się.

(F.) Kwestja uruchomienia Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana jest zagadnieniem, które niezwykle silnie interesuje całe społeczeństwo łódzkie, bowiem zakłady słusznie uważane być mogą za pewnego rodzaju emanację życia przemysłowego Łodzi.

Niewątpliwie też wszelkie wiadomości podawane ostatnio w prasie łódzkiej o stanie uruchomienia Zjednoczonych Zakładów były szczegółowo rozważane i komentowane przez czytelników. W powodzi wszelkich najroźnorodniejszych informacji, często nawet sprzecznych z sobą — trudno było wysondować istotę rzeczy.

Z niezwykłym tedy zadowoleniem przyjęliśmy wiadomość o przyjeździe do Łodzi prezesa zarządu Zjednoczonych Zakładów p. generała Feliksa Maciszewskiego, bowiem fakt ten stworzył nam możliwość zasądzenia informacji bezpośrednio u źródła.

Po krótkiej rozmowie telefonicznej prosiłem jednocześnie przez p. generała o przyjazd do gmachu dyrekcji głównej, gdzie w gabinecie prezesa zarządu — urzędnie p. gen. Maciszewski.

W chwili późniejszej meldujemy się w poczekalni, okazuje się, że prezes zarządu w tej chwili kończy konferencję z dyr. Hoffmanem. W kilka minut później siedzimy w gabinecie.

Już na samym wstępie gen. Maciszewski wyraża swe zadowolenie z powodu naszego przyjazdu.

— To bardzo dobrze — mówi do nas — panowie zainteresowali się bezpośrednio tą sprawą. U nas w Warszawie zawsze chętnie widzimy przedstawicieli prasy i ścśle współpracujemy z nimi. Bank Gospodarstwa Krajowego, często urządza nawet konferencje prasowe na których wyjaśnia się wiele kwestyj. W ten sposób wszystkie sprawy przedstawiane są w świetle faktycznym, na czym zarównie zyskuje instytucja, jak i wydawcy, które już zupełnie ściśle informują.

Na marginesie niezwykle aktualnych obecnie spraw Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana ukazywały się wiadomości już nie powiem nieciekawe, ale często poprostu nieprawdopodobne. Między innymi podawano jakoby osoba dyr. Hoffmana na stanowisko naczelnego dyrektora była uwarunkowana i zastrzeżona przez Banca Commerciale, który jest głównym wierzycielem zakładów. Po pierwsze, proszę pana, Banca Commerciale nie jest głównym wierzycielem zakładów, chociaż wszedł w porozumienie z innymi bankami. Na pierwszym miejscu stoi Bank Gospodarstwa Krajowego i Bank Polski — później dopiero Banca Commerciale. Trudno zatem na chwilę sadzić aby Banca Commerciale wywieriał jakikolwiek nacisk na zaangażowanie dyr. Hoffmana.

Faktem jest wszakże, że dyr. Hoffman został powołany na stanowisko dyrektora głównego przez nowy zarząd, który w działy w nim jednego wybitnego fachowca. Nie znaczy to jednak, iż ponieważ dyr. Hoffman zajmuje podobne stanowisko w zakładach I. K. Poznańskiego — należy oba stanowiska identyfikować i wznosić wnioski o połączeniu tych dwóch zakładów względnie o dzieleniu za nich.

Produkcja Zakładów Scheiblera i Grohmana zupełnie różni się od polityki produkcyjnej I. K. Poznańskiego. My — mówiąc dalej generał Maciszewski — produkuje tylko na zamówienia i gotowa manufaktury oddajemy. I. K. Poznański zaś produkuje swoje rzeczy, na które

planu zatrudnienia znajduje się wykończalna i drukarnia.
— Ogółem zatem — iluż robotników będzie zatrudnionych w Zakładach?
— Trzy tysiące pięćset — odpowiada nasz rozmówca. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że dawn. przed unieruchomieniem fabryki, przy stosunkowo znacznych zamówieniach — pracowało około 4 tysięcy robotników — to trzeba przyznać, że wydajemy z siebie maksimum wysiłków utrzymując armię 3.500 ludzi.

Zresztą nie przesadzam sprawę — mógłby dalej gen. Maciszewski — bo jeśli za mówienia zagranicze wzrosną, jeśli zrealizujemy te projekty, które istnieją i pertraktacje z przedstawicielami rwnków zagranicznych osiągną wyniki pozytywne — to niewątpliwie stan zatrudnienia wzrastać będzie dalej. A kwestie te są bardzo aktualne, gdyż rozpracujemy produkcję na sezon wiosenny i codziennie mamy u siebie przedstawicieli zagranicznych rynków, z którymi pertraktujemy.

— Jakże zatem istnieją możliwości?
— W pierwszym rzędzie Rumunia gdzie mamy dawno zakończone i dobrze zaprowadzone stosunki eksportowe. Nasza manufaktura w Piumonii zwycięsko dotąd konkuruje z Włochami. Pertraktacje zatem już się toczą. A dalej prodeta, wiele z rynków afrykańskich. Hlandia... Tutaj jest o tyle ciekwa sprawa, że wzamian za zakupienie u nas manufaktury, żądała otwarcia granicy na holenderskie jarmy. Ta kwestja oparta się już o Ministerstwo... A następnie, niedługo jak wczoraj miał u nas wiekopromer, do spraw handlu i przemysłu Z.S.R.R. p. Ta-

— Ile woląc tego robotników w tej chwili jest zatrudnionych? — pytamy w dalszym ciągu.
— Obecnie pracuje 1.200 ludzi i to tylko w przedziałach.
— A tkalnica...?
— W tkalni trwają obecnie przygotowania w kierunku uruchomienia warsztatów. W środę lub w czwartek; a zatem w końcu tygodnia tkalnica ruszy. I tu stan zatrudnienia związany jest z naszym programem sprzedaży. Angażowanie robotników podobnie jak w przedziałach — odbywać się będzie częściowo. W tkalni zatrudnionych zostanie 600 ludzi.

— I na tem koniec...? pytamy.
— Nie. W dalszych etapach naszego

planu zatrudnienia znajduje się wykończalna i drukarnia.

— Ogółem zatem — iluż robotników będzie zatrudnionych w Zakładach?
— Trzy tysiące pięćset — odpowiada nasz rozmówca. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że dawn. przed unieruchomieniem fabryki, przy stosunkowo znacznych zamówieniach — pracowało około 4 tysięcy robotników — to trzeba przyznać, że wydajemy z siebie maksimum wysiłków utrzymując armię 3.500 ludzi.

Zresztą nie przesadzam sprawę — mógłby dalej gen. Maciszewski — bo jeśli za mówienia zagranicze wzrosną, jeśli zrealizujemy te projekty, które istnieją i pertraktacje z przedstawicielami rwnków zagranicznych osiągną wyniki pozytywne — to niewątpliwie stan zatrudnienia wzrastać będzie dalej. A kwestie te są bardzo aktualne, gdyż rozpracujemy produkcję na sezon wiosenny i codziennie mamy u siebie przedstawicieli zagranicznych rynków, z którymi pertraktujemy.

— Jakże zatem istnieją możliwości?
— W pierwszym rzędzie Rumunia gdzie mamy dawno zakończone i dobrze zaprowadzone stosunki eksportowe. Nasza manufaktura w Piumonii zwycięsko dotąd konkuruje z Włochami. Pertraktacje zatem już się toczą. A dalej prodeta, wiele z rynków afrykańskich. Hlandia... Tutaj jest o tyle ciekwa sprawa, że wzamian za zakupienie u nas manufaktury, żądała otwarcia granicy na holenderskie jarmy. Ta kwestja oparta się już o Ministerstwo... A następnie, niedługo jak wczoraj miał u nas wiekopromer, do spraw handlu i przemysłu Z.S.R.R. p. Ta-

— Tak, niejesto, to jest prawda, ale nie ma to głębszego znaczenia. Ponadto musimy przeprowadzić pewne oszczędności, tam, gdzie one są konieczne. Administracja pochłania u nas ogromne sumy. Wzmocniliśmy wszystkim, bo trudno było się zorientować pierwotnie, kogo należy zostawić... Nie chcieliśmy pozbawiać pracy tych, którzy przepracowali u nas niecierpliwie, dwadzieścia i więcej lat... Teraz, skoro zorientowaliśmy się dotychczas, zlikwidujemy ten stan niepokoju, jaki w związku z wypowiedzeniem dał się zaobserwować u pracowników, a następnie tym, których redukcja dotknie umożliwimy przed ukonczaniem okresu trzymiesięcznego — zabrania nieco gotówki...

— Ilu w takim razie pracowników zostanie zrehabilitowanych — pytamy.
— Około pięćdziesięciu — odpowiada gen. Maciszewski.

Na tem zakończyliśmy naszą rozmowę, dzięki której raz na zawsze rozwiane zostały różne legendy o Zakładach Scheiblera i Grohmana.

Dziś w numerze:

- OŻYWIONE DEBATY KOMISJI NAD BUDŻETEM MIN. O. S. — Str. 2
- LIKWIDACJA 156 MIAST W POLSCE — Str. 2
- PELNA TABELA WYGRANYCH POLSKIEJ LOTERJI PANSTWOWEJ — Str. 2
- DOKOLA AKCJI O PRZYMUSOWE OBNIZENIE KOMORNEGO — Str. 4
- MENNICA FALSZYWYCH MONET W WIDZEWIE — Str. 4
- KRWAWY NAPAD ZŁODZIEI NA POLICJANTA — Str. 5
- NOCNE DYZURY APTEK — Str. 5
- CEDULA GIELDY — Str. 7
- DONIOSLA REFORMA ROZGRYWEK LIGOWYCH — Str. 12
- AUDYCJE RADJOFONICZNE — Str. 12

CHOROBA WICEPREZESA RUDNICKIEGO.

WARSZAWA, 15. I. (tel. wł.) — Rozchorował się wiceprezes Sądu Najwyższego Rudnicki, wyznaczony na przewodniczącego w rozprawie byłych więźniów brzeskich. Ponieważ choroba jego przedłuża się, prezes sądu delegował na zastępcę sędziego Kulikowskiego. Prawdopodobnie będzie przewodniczył rozprawie brzeskiej inny sędzia.

NOWE MONETY 2-ZŁOTOWE.

WARSZAWA, 15. I. (tel. wł.) — Bank Polski wypuścił w obieg pieniężny 10 milionów nowych monet 2-złotowych, wybitych przez mennicę państwową.

DZIENNIKARZE CZESCY W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 15. I. (tel. wł.) — W sobotę przybyli do Warszawy dziennikarze czescy. Zamieszkałi oni w hotelu Europejskim. Uroczyste otwarcie konferencji nastąpi w niedzielę o godzinie 12 w sali konferencyjnej Banku Gospodarstwa Krajowego. Podczas zebrania wygłosi odczyt na temat Gdynia, Gdańsk, Pomorze minister Strassburger.

Tajemnicza konferencja Schleichera z Hugenbergiem. Plany reorganizacji gabinetu Rzeszy. Hitlerowcy grożą rewolucją chłopską.

BERLIN, 15. I. (PAT) — Wczorajsza konferencja kanclerza Schleichera z przywódcą niemiecko-narodowych Hugenbergiem trwała dwie i pół godziny.

Wyniki rozmowy otaczają koła rządowe tajemnicą. Zbliżona do Schleichera „Taegliche Rundschau” potwierdza informacje o oczekiwanej reorganizacji gabinetu Rzeszy, wymieniacz Gerzgorza Strassera, jako kandydata na stanowisko wicekanclerza i komisarza rządu Rzeszy dla Prus.

działów szturmowych na okręg frankofonny, poseł do Reichstagu Willi Stegmann zwolniony został przez szefa sztabu bojówek z zajmowanego stanowiska. Powodem zwolnienia jest odmowa posłuszeństwa wobec naczelnego dowódcy. Na tej pwyższym dochodziło np. w Norymberdze do krwawych starć pomiędzy zwolennikami ruchu narodowo - socjalistycznego, O poważnych nieporozumieniach wśród organizacji narodowo-socjalistycznej donoszą również ze Szwajcarii.

KATASTROFA KOLEJOWA POD PRUSZKOWEM.

PRUSZKÓW, 15. I. (PAT) — Pociąg Warszawa — Kraków, kurjer, nr. 1. zdążając w stronę Łodzi wpadł pod Pruszkowem na pociąg towarowy. Spowodowało to trzygodzinnie opóźnienie pociągu nr. 1.
O ile wiadomo — uszkodzone są trzy wagony i parowóz. Ofiar w ludziach nie było.

Nauczyciel tańca Witold Lipiński

przyjmuje: Ewangelicka 17

Dr. Med.
H. HAMMER
Akuszer Ginekolog
POWROCIE
Piłsudskiego 38, tel. 123-39.

Światowa konferencja gospodarcza.

Program prac już ułożony.

GENEWA, 15. I. (Tel. wł.) — Program prac londyńskiej konferencji gospodarczej został już w głównych zarysach opracowany przez komisję rzeczoznawców. Program ten dzieli się na 3 części: Pierwsza daje pogląd na obecny stan kryzysu światowego i domaga się od rządów poszczególnych państw jak najszerszego działania, druga dotyczy zagadnień, jak dług prywatne, powrót do standardu złotozłoty, stabilizacja walut, zniesienie ograniczeń handlowych, przywrócenie wolnego obrotu kapitału i ruchu kredytowego, wprowadzenie w życie robót publicznych do zwalczania bezrobocia itd. a trzecia zawiera ujęcie poglądów rzeczoznawców w odniesieniu do każdego z poprzednich punktów.

Z. U. P. U. ma wypłacać tylko 40 proc. zasiłków należnych bezrobotnym.

WARSZAWA 15. I. (Tel. wł.) — Na terenie warszawskiego ZUPU, obejmującym swą działalnością całą byłą Kongresówkę, sprawa wypłat zasiłków w wypadku bezrobocia nader się komplikuje. Wszystkie Kasy Chorych na terenie byłego Królestwa, które zastępczo wypłacają zasiłki, otrzymały telegraficzne polecenie, aby wypłacały tylko 40 proc. należnych zasiłków. Zakład ZUPU we Lwowie wskutek trudności finansowych również nie wypłaca pełnych zasiłków. Bezrobotni ubezpieczeni w ZUPU lwowskim otrzymują za ledwie 25 proc. przyznanych im zasiłków. Zarówno w Warszawie, jak i we Lwowie polecenie zabraniające wypłacania zasiłków w pełnej wysokości pochodzi z Ministerstwa Opieki Społecznej. Ministerstwo to nie chce dopuścić do zbytłego zadłużenia działu ubezpieczeniowego Funduszu Emerytalnego Z. U. P. U. Rezerwy funduszu emerytalnego przedstawiają dziś bardzo poważną kwotę, ale są oddzielnie administrowane od działu ubezpieczeń w wypadku bezrobocia. Utrzymują, że decyzja ograniczenia wypłat zasiłków będzie utrzymana w mocy do czasu uchwalenia przez Sejm noweli do ustawy o ubezpieczeniach pracowników umysłowych. Nowela ta reguluje w sposób zasadniczy sprawę obniżenia świadczeń dla ubezpieczonych. Koła rządowe liczą na poprawę finansów, gdy nowela ta nabierze mocy prawnej.

ATAKI NA RZAD.

BERLIN, 15. I. (PAT) — Wobec rozpoczęcia przez pewne odłamy prasy niemieckiej ostrej kampanii przeciw kanclerzowi Schleicherowi i jego rządowi, m. in. w związku z ostatnim zatargiem z Landbuntem, ukazał się komunikat, zapowiadający wydanie ostrych zarządzeń na wypadek kontynuowania przez prasę akcji. podrywającej autorytet rządu lub wzywającej do aktów gwałtu.

Komunikat ten spowodowany został w pierwszym rzędzie odezwą Landbundu, nawołującą do samoobrony, a nadto ogłoszoną w „Volkische Beobachter” ilustracją, przedstawiającą grupę chłopów niemieckich, uzbrojonych w cepy i kosy, w postawie gotowej do walki. Pod ilustracją widniał napis: „gdy chłopci w kraju powstaną”.

HITLER POZYCZYŁ 5 MILJONÓW.
ESSEN 15. I. (PAT) — Dortmundski „General Anzeiger”, nawiązując do faktu, że Hitlerowi udało się zaciągnąć w Szwecji pożyczkę dla partji, donosi z dobrze poinformowanego źródła, że pożyczka ta wyniesie około 5 milionów marek. Pożyczkę tę zagwarantowały koła przemysłowe westfalsko-nadreńskie.

KRUKI WYDZIOBUJA SOBIE OCZY.
MONACHIUM, 15. I. (PAT) — Dowódca od-

JÓZEF KOŁIŃSKI

Doktor Medycyny

Opatrzony Św. Sakramentami zmarł dnia 14 stycznia 1933 r. w wieku lat 80. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Krzyża w poniedziałek dnia 16 b. m. o godz. 11 m. 30, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na Stary Cmentarz Katolicki, o czem zawiadamiają życzliwych pamięci zmarłego

Żona i dzieci.

Bieżące zagadnienia podatkowe. Konferencja w Izbie Skarbowej w Łodzi. Prowadzenie prawidłowych ksiąg handlowych.

W dniu 10 bm. Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi w osobach swoich przedstawicieli odbyła z Prezesem Łódzkiej Izby Skarbowej konferencję, poświęconą omówieniu szeregu bieżących spraw podatkowych. Na wstępie delegacja Izby podnieśli przedewszystkiem, iż szerokie koła płatników znajdują się w stanie niepewności z powodu niedostatecznie wyjaśnionej dotąd kwestji, w jakiej mierze organa skarbowe przy lustracji badać będą, czy prowadzą one prawidłowe księgi handlowe w zakresie odpowiadającym przepisom art. 230 nowego kodeksu karnego.

Poruszając powyższą sprawę, Izba oświadczyła równocześnie, iż według projektu, jaki przygotowuje w tej materii samo rządy gospodarczy, obowiązek prowadzenia ksiąg miałby być jednolity na terenie całego Państwa ujednolicony w tym kierunku, iż podlegałyby mu tylko przedsiębiorstwa wyższej kategorii świadczeń przemysłowych, tj. I—IV przemysłowym oraz I—II handlowej (z wyjątkiem t zw. handlu specjalnego i artykułami zbytku). Ponieważ przedsięwzięcie, które w myśl inicjatywy samorządu gospodarczego nie podlegałyby obowiązkowi prowadzenia tychże ksiąg.

P. Prezes Izby Skarbowej przychylił się do tego punktu widzenia, zaznaczając, iż w interesie jednolitego ujednoliconia trybu postępowania w tej dziedzinie poruszyło się nie do wyrażenia się gotowym inwentarzem wpisnym do rejestru ksiąg prowadzonych przez (art. 9 kod. handl.) a sporządzanym według stanu na dzień 31 grudnia roku operacyjnego i podatkowego. Paź Prezes Izby Skarbowej idąc po linii postulatów zgłoszonych przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Łodzi wyszczególnił, w jakich wypadkach fakt, iż przedsiębiorstwa przekroczyły ustawowy termin sporządzenia opisanego inwentarza nie będzie służył za podstawę dla dyskwalifikowania ksiąg.

Z kolei odpowiadając na skierowane w tej mierze zapytania Paź Prezes Izby Skarbowej wyjaśnił, że do stwierdzenia faktu czy niższa kategoria świadczeń bez składu indywidualnych podań wykupiona przez przedsiębiorstwa na zasadzie okólnika o przelaz w przedmiocie świadectw z grudnia ub. r. odpowiada wymogom tegoż okólnika —powołane będą organa Instrucyjne. Z tego też powodu ewent. zastrzeżenia, poczynione przez Urzędy Skarbowe przy wykupie świadectw w sprawie kategorii świadczeń, same przez się nie będą stanowiły podstawy dla zarzutów nieprawidłowości świadectwa wraz z jej ustawowymi konse-

wencjami. Przy tej sposobności P. Prezes Izby Skarbowej podniósł, iż z uwagi na ciągłą zmianę na nim obowiązek ustawowy w najbliższych dniach zarządzi energiczną akcję lustracyjną celem stwierdzenia, czy ogół płatników, pozostających dotychczas w zwłoce, wykupił świadectwa przemysłowe.

W końcu obok szeregu spraw bieżących delegacja Izby poruszyła niezakończoną dotychczas kwestję, dotyczącą sposobu opodatkowania przedsiębiorstw zarobkowych. Powołując się na poprzednie enuncjacje w tej mierze, Paź Prezes Izby oświadczył, iż władze skarbowe dalej stać muszą na stanowisku, iż działalność zarobkowa winna być ulgowana przy pomocy wyszczególnionych obrotów, w przeciwnym bowiem razie obojętne obroty kwalifikowane będą jako zdzielone na rachunek własny. Natomiast o ile idzie o wymiary z r. 1931 — zgo- dnie z poprzednimi już zapowiedzianymi, obowiązek ujawnienia nazwisk dotyczy tylko ostatnich miesięcy roku, wobec czego sprzeczne z tą zasadą wymiary ulegną odpowiedniej korekturze w toku postępowania odwoławczego.

Władze skarbowe dalej stać muszą na stanowisku, iż działalność zarobkowa winna być ulgowana przy pomocy wyszczególnionych obrotów, w przeciwnym bowiem razie obojętne obroty kwalifikowane będą jako zdzielone na rachunek własny. Natomiast o ile idzie o wymiary z r. 1931 — zgodnie z poprzednimi już zapowiedzianymi, obowiązek ujawnienia nazwisk dotyczy tylko ostatnich miesięcy roku, wobec czego sprzeczne z tą zasadą wymiary ulegną odpowiedniej korekturze w toku postępowania odwoławczego.

Władze skarbowe dalej stać muszą na stanowisku, iż działalność zarobkowa winna być ulgowana przy pomocy wyszczególnionych obrotów, w przeciwnym bowiem razie obojętne obroty kwalifikowane będą jako zdzielone na rachunek własny. Natomiast o ile idzie o wymiary z r. 1931 — zgodnie z poprzednimi już zapowiedzianymi, obowiązek ujawnienia nazwisk dotyczy tylko ostatnich miesięcy roku, wobec czego sprzeczne z tą zasadą wymiary ulegną odpowiedniej korekturze w toku postępowania odwoławczego.

Dnia 13-go stycznia 1933 r. zmarł
s. r. p.
Jan Andrzej Bralewski
Urządnik Państwowej Wytwórni Wódek Nr. 3 w Łodzi
Cześć Jego pamięci!

Stowarzyszenie Urzędników Państwowego Monopola Spirytusowego, Koło w Łodzi.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę
s. r. p.
ROMANOWI GÓRECKIEMU
a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu J. W. P. pułk. Więcowskiemu J. W. P. P. oficerom, siostram, urzędnikom i podof. szpitala O. K. IV Intendencji, wszystkim znajomym i przyaciółom składamy serdeczne Bog zapłać

Marja z Góreckich Dziadziakowa z mężem.

Prostych norm dla normalnego życia oczekuje świat pracy od Komisji Kodyfikacyjnej.

Wczoraj rozpoczęła Komisja Kodyfikacyjna trzecie czytanie projektu prawa o zobowiązaniach, w którego części szczególnej znajduje się rozdział o umowach o pracę.

Ten właśnie rozdział wywołał swego czasu głośny sprzeciw ze strony świata pracy.

Rozpoczęła się dyskusja w prasie, posyłały się wyjaśnienia, które resztę niczego nie wyjaśniły, organizacje pracownicze wstąpiły z ostrymi protestami, wreszcie ukazało się miarodajne oświadczenie, że projekt jeszcze niczego nie przesądza, a nawet istniejący, przyjęty w I i 2-gim czytaniu, ulegnie prze-redagowaniu.

Organizacje pracownicze otrzymały zapewnienie, że zasady prawne zostaną poddane gruntownej rewizji, a rewizja

ta odbędzie się przy współpracy rzeczoznawców prawa pracowniczego i ekspertów organizacji zawodowych.

W ten to sposób stan zanalny dyskusji został złagodzony, atmosfera zainteresowania dla sprawy zanikła, by dzień dopiero po uciszeniu wzbudzonych umysłów w spokoju pracownicy laboratoryjnej zagadnienie weszło znowu na porządek dzienny.

Zbiera się podkomisja Komisji Kodyfikacyjnej, w skład której wchodzi: prof. Konie, prof. Longchamps de Berrier i prof. Łysowski. Z ramienia Unji Zw. Zaw. Pracowników Umysłowych w obradach uczestniczyć będzie jako rzeczoznawca pracowniczego, adwokat Mieczysław Przedborski. Niezależnie od rzeczoznawcy pracowniczego, Komisja uprosiła do udziału w pracach wybitnego znawcę prawa pracowniczego prof. Raczyńskiego ze Lwowa.

Świątokradca pod maską arystokraty. Niesamowite afery utytułowanego Meksykanina we Włoszech. Policja włoska stoi przed zagadką — kim jest naprawdę hrabia Ow eto de la Motta?

Medjolan poruszony został ostatnio niezwykłą aferą.

W pierwszych latach po wojnie osiedlił się w stolicy Lombardji wraz z żoną i dwoma synami bogaty i utytułowany Meksykanin hrabia José Ovtoto de la Motta. Zamieszkał we wspaniałym pałacu na Corso di Roma. Życie prowadził na wielką skalę i nawiązał bliskie stosunki z kołami arystokracji medjolańskiej.

Wkrótce jednak wycepując się jego kapitały. Jubilerom medjolańskim sprzedał kilka bardzo pięknych diamentów i z czasem sam zaczął się zajmować handlem biżuterją. Zyski, jakie z tego ciągnął, nie usprawiedliwiał jednak wystawnego trybu życia, który nadal prowadził.

Otóż jednej nocy przylapano hrabiego de la Motta w piwnicy, służącej za skład węgla, kościoła św. Bernardyna. W ręku trzymał ślepa laskę. Włamywacz! Czego mógł jednak szukać w piwnicy z węglem? Meksykanin tłumaczył się, że chciał skraść zakrytyjania, który mu spłatał jakiegosi figla. Pomimo całego nieprawdopodobieństwa tych wymówek pozostawiono go w spokoju ze względu na stosunki i dobre imię.

W jakimś czasie potem w kościele św. Augustyna wystawiono na widok publiczny skarby złoty i cennych klejnotów. Ponieważ obawiano się złodziei, zamieszkał obok elektryczne urządzenie alarmowe.

Jednej nocy zadzwonił nagle dzwonek alarmowy. Zbiegła się służba i mnisi. W cennym kącie, koło zakrystji, odkryto świątokradcę. Był to hrabia de la Motta.

W sądzie niezwykły arystokrata tłumaczył się, że przyszedł do kościoła o pół nocy, aby zbliżyć do podziwiać wystawione na pokaz klejnoty. Kradzież nie miał zamiaru. Świadkowie, należący do sfer towarzyskich, zeznawali dlań korzystnie, przedstawiając go jako maniaka. Mimo to skazany został na rok więzienia za pró- -

kradzieży. Karę skrócono mu później do pięciu miesięcy z zawieszeniem.

Po dłuższym pobycie w Paryżu de la Motta powrócił znowu do Włoch. I znowu, po raz trzeci, powtórzyła się ta sama historia. Przed kilku dniami aresztowany został w kościele, w Vareggio, w chwili gdy wspaniał się na ołtarz i spowodował upadek srebrnego kandelabru. Huk zwałbył mnichów. Świątokradca naprzędo usiłował ukryć się w cennych zakamarkach.

Władze śledcze i wszyscy, którzy się we Włoszech interesują tą niesamowitą

afery, gubią się w domysłach, jak sobie wyjaśnić postępowanie meksykańskiego arystokraty. Czy jest on zwykłym rabusem czy też poszukuje silnych emocji? A może jakaś ciemna siła, której orzecz się nie może, zmusza go do popełniania świątokradztw. Wyjaśnienie zagadki przy nieszczęście może zbadanie stanu majątkowego i dochodów Meksykanina. Władze śledcze są przekonane, że czerpał on je głównie z systematycznego okradania kościołów, jakkolwiek bezpośrednio nie przyłapano go na tem nigdy.

(i. n.)

O umiejętnej reklamie.

Coraz to cięższe warunki i stosunki zmuszają przemysł i handel do umiejętnej wyzyskiwania tych wszystkich czynników, które mogą przyczynić się do wzmocnienia obrotów. Pomiedzy czynnikami temi, bez wątpienia, jedno z pierwszych miejsce zajmuje umiejętna reklama. Sądziłyby przeto, że leżało, że doba kryzysu będzie okresem wzmożonej reklamy. Niestety, jakże dalecy jesteśmy od takiego zjawiska! Wręcz przeciwnie: daje się zauważyć spadek ilości ogłoszeń przemysłowo-handlowych. Czem to się tłumaczy?

Częściowo: nieumiewnieniem fachowcem, częściowo zaś: nieumiewnieniem reklamowania się, co za tem idzie, nieadornością osiągnięcia zysków z propagandy. I jedno i drugie jest złem, które zainteresowani winni tępić w dobrane zrozumianym interesie własnym.

Jeżeli wśród gospodarzy wysoko rozwiniętych społeczeństw utarło się powiedzenie że „opłaca się ogłaszać“, to zdanie takie jest wynikiem licznych doświadczeń, które potwierdziły słuszność owych trzech słów zamieszczonych w cudzysłowie.

Ale — ale mówimy o umiejętnej reklamie, bo tylko taka się opłaca! By ogłoszenie przyniosło rezultat, musi ono być przeczytane, a żeby było przeczytane, musi być interesujące. Tęta jak sedno rzeczy! Umiejętna reklama, to reklama interesująca.

Niestety nie można powiedzieć o ogłoszeniach, drukowanych w pismach polskich, aby były ciekawe. Ogłaszający się różnym holdusią zasadam. Jedni wysławiają czerd: „polski czytelnik nie czyta długich ogłoszeń, nie ma na to czasu, ani ochoty: dlatego ogłoszenie musi być krótkie! drugiego bardzo popadają w kracieciwo. Wprawdzie i w Ameryce reklama posługuje się krótkimi hasłami (slogan), ale są one tylko dodatkami do tekstu, tłumaczącego czytelnikom, co to hasło znaczy. Samo hasło, nawet dowcipne, nie daje pożądanego rezultatu.

Inni znowu ogłoszeniowej polsey wierzą, w rozmiar. Rozmiar to grunt, co na tem gruncie się posieje, to już detal. Jakże fałszywym jest ten poglad! Oczywiście, duże i interesujące ogłoszenie jest skuteczniejszym od małego, choć również ciekawego. Ale napewno więcej ogłaszającym się a gona, choć małych rozmiarów, lecz przyciągającej wzrok czytelnika, niż wiekwe, lecz nudne ogłoszenie. Bo — powtarzamy — grunt to atrakcyjność anonisu.

Chłirczy np. twierdzą, że Ilustracja jest wymowniejszą od tysiacy słów. Racjalnie: Niekonie stad plwicie dla ogłoszeniowców nauka: „używaj Ilustracji nraw każdej sposobności“. I znowu zastrzeżenie: „ale tylko Ilustracji fachowo, na podstawie zasad reklamy wykonanych“.

Gdyby nam przemysłowcy i kupcy dołożyli nieco starannie, aby ich ogłoszenia były oryginalne i umiejętnie skomponowane, nie byłoby żalów na zbyt wysoki koszt reklamy. Wrosłyby wówczas budżety reklamowe, ale wrosłyby też — o co przezeń chodzi — zyski firm ogłaszających się. A więc, Panowie, więcej smialości, oryginalności, inicjatywy!

Orkiestra symfoniczna bez dyrygenta. 32 artystów ociemniałych wystąpi dziś w „Scali“.

Oddawna już publiczność łódzka nie miała takiej sensacji, jaką bezspornie jest występ znakomitego zespołu artystów ociemniałych, który dziś rano przybywa po raz pierwszy do Łodzi, aby na scenie teatru „Scala“ dać dwa koncerty na dochód „Łódzkiej Rodziny Radjowej“, otaczającej serdeczną opieką ubogie dzie ci ociemniałe naszego miasta.

Bogaty i urozmaicony program wykonania orkiestra symfoniczna która składając się wyłączenie z artystów ociemniałych, znakomicie obywa się bez dyrygenta. Jako soliści wezmą udział w koncercie pp. S. Pietrasik i T. Kaczmarek, artyści ociemniali rodem z Łodzi — poza tym program przewiduje Trio Haydna w wyk. pp. M. Sowińskiego, p. A. Stankiewicza oraz pró-bów programu — występ wybitnie utalentowanego młodzieńckiego pianisty ociemnialego p. Br. Aksamińskiego, któremu krytyka fachowa przepowiada laury polskiego Imre Ungara. — Kierownictwo muzyczne spoczywa w wytrawnych rękach świetnego wirtuoza — wiołoczelny prof. K. Blashke, inspektora muzycznego Pań. Instytutu Gluchon. i Ociemn. w Warszawie.

Koncert poprzedzi pogadanka na temat duszy i prac ociemniałych, którą wygłosi b. wice wojewoda warszawski dyr. wyżej wspomnianego Instytutu p. Stefan Lopatto. W przerwie koncertu odbędzie się pokaz czytelnictwa i pisanja oraz prac ociemniałych.

Zespół artystów ociemniałych, który przebywa do nas na zaproszenie ogromnie popularnej w naszym mieście „Łódzkiej Rodziny Radjowej“, da dzisiaj dwa koncerty. Pierwszy o godzinie 12.00, przeznaczony dla publiczności do-

rostej (bilety od 1 do 4 zł.) i drugi o godzinie 15.00 przeznaczony wyłącznie dla dzieci i młodzieży szkolnej bilety po 50 gr. na wszystkie miejsca).

Zapowiedz tych ze wszechmiar interesujących koncertów zainteresowała wszystkie sfery naszego miasta — spodziewać się należy, że i ta druga kolej impreza „Rodziny“ spotka się najpełniejszym powodzeniem.

„Poznajmy świat ociemniałych“ — oto piękne hasło, które przyświeca organizatorom dalszych koncertów w teatrze „Scala“.

Komunikaty.

Zarząd Głodzki Związku Rezerwistów podaje do wiadomości, że Zarząd i Komenda z dnem 12 b. m. przeniesione zostały do nowego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 107 (lewa oficyna, 1-sze wejście, 1-sze piętro). — Sekretariat czynny codziennie, prócz niedziel, sobót i świąt w godzinach 19—22.

Zarząd Cechu Malarzy i Lakierników w Łodzi zawiadamia, że w dniu 26 stycznia o godzinie 19 w pierwszym terminie, a o godz. 19.30 w drugim terminie, w lokalu Tow. Rzem. Resur-sa przy ul. Kilifskiego 123 odbędzie się ważne roczne zebranie z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie, wybór przewodniczącego i asesorów sprawozdanie z działalności zarządu i udzielenie mu absolutorium, wybory nowego zarządu. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

Zagadnienie nowelizacji przepisów o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

Ustawodawstwo, dotyczące spółek z ograniczoną odpowiedzialnością jest niedoskonałe i sprzyja powstawaniu całego szeregu przedsiębiorstw fikcyjnych, które wprowadzają do życia gospodarczego zamęt. Niedoskonałość ustawodawstwa dotyczące spółek z ograniczoną odpowiedzialnością wyraża się przedewszystkiem z łatwością powoływania do życia takich fikcyjnych placówek gospodarczych, oraz

w zbyt słabej odpowiedzialności osób, tworzących fikcyjne spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Stąd też sfery gospodarcze wypowiadają się za odpowiednią nowelizacją przepisów o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością, w myśl projektu Komisji Kodyfikacyjnej uniemożliwiającego powstanie przedsiębiorstw fikcyjnych.



Z KULTURĄ NARODOWĄ DO OGÓLNO LUDZKIEJ.

Głos sympatyków „Ryngrafu”.

„Cudze chwalicie swego nie znacie”.

Słowa te wypowiedziane przez znajomego doskonale polską umysłowość poetę, nie przestają być aktualne. Wyszukujemy na gwoli „luminarzy” z tłumy obcej holoty. tłumaczymy bałalne płycizny z obcej literatury, pozwalamy na naszych scenach uprawiać azjatycko-bolzewicką propagandę rozmaitemi „Krykami Chin”, a swoich wieszczów pokrywamy starannie pyłem z pominięcia, unikając zastanawiania się nad poruszanymi przez nich problemami, w których nieraz zawarte jest nasze „być, albo nie być”; bo też przecież są „woi, a my za nad o urobiliśmy się na niewolników, uby wierzy we własne siły i własną wartość; bo przyzwyczajaliśmy się podchwytywać niedrze odpadki odrzucone przez obcych, ciesząc się że udało się nam zdobyć tak cenne perły.

Z podróży całego szeregu zapomnianych i niezrozumianych potentatów ducha, którzy nigdy nie tracą aktualności, jak Ibsen, Wroński, Norwid, Wyspiański i tylu innych, głos których do dzisiaj pozostał głosem wolającego na puszczę, warto przypominąć kilku zda o sztuce, powiedzianych przez niedawno zmarłego, a już gruntownie zapomnianego Stanisława Brzozowskiego w „Legendzie młodej Polki”.

„Sztuce nie powinno chodzić, aby wypowiadziawszy nasze przeżycia, przekazać je pamięci wieków, lecz o to aby stworzyć życie samo, aby je turczywać, nadać mu moc nie przemijającą, aby Polka stała się kowczem, nieodzowną częścią żywej ludzkości, aby mogła i musiała żyć.

„Artyści dziś nie mogą poprzestać na wyśpiewaniu tego, co w nas jest; nam trzeba zbadać, czy to, co wola w nas o głos godne jest życia; musimy bowiem wobec życia mieć największą moc, musimy umieć zmusić życie do realizowania tego, co mu nasza wola narzuca, musimy mieć władzę nad życiem, musimy mieć świadomość, że pewne rzeczy, uczucia, muszą być nam obce, niedostępne. „Sa rzeczy bowiem, które rozumie nie niewolnik, które niewolnik rozumieć, wiedzieć, czuć musi, — ale których właśnie dlatego nie odnajdzie w sobie człowiek wolny. Nie rozumie ich, bo mu zabraknie siły, chęci, woli, stawiania się napowrót istotą bezsilną i drżąca, zabraknie mu ochoty i czasu dla sztucznego wracania w mrok i kajdany przeszłości”. Sztuka musi być

wyrazem największej, heroicznej poprostu świadomości, która nas uczyć będzie, że każda rzecz nie przez nas stworzona, a ciążąca na nas, jest dla nas największym upokorzeniem, hańbą, niewolą, która nas nauczy, że nie powinniśmy ulegać przeznaczeniu niewoli”.

„Tworzyć powinniśmy tylko wtedy, kiedy zdolamy zadawalając sobie odpowiedzieć: „Czy tak widząc, jak widzisz, zdołasz żyć? Czy twoje wzdęcie jest pod stawą dla twoego czynu i czy czyn twój w nim trwa? Czy jest widzeniem prawdy? A coż jest prawdą? — To co człowiek zdoła stworzyć wobec wszechświata. — Jeśli na to odpowiedzieć wobec samego siebie potrafimy: tak, to wtedy stworzymy prawdziwą, istotną, zadanie swe spełniającą sztukę. Bo sztuka będzie tylko to, co stanie się częścią konieczności, świadomości człowieka, gdy ta świadomość sama stanie się czemś pewnym, jasnym w sobie, mającym swe prawo. Stworzyć dzieło sztuki, to znaczy spojrzeć w pierś własną oczyma człowieka — Boga, człowieka władającego sobą, mającego w sobie samym źródło własnego istnienia, o ile jest ludzką a nie przyrodniczą. Trzeba mieć w sobie to spojrzenie, trzeba być tym, który zdoła utrzymać się i pozostać wobec życia”.

Niestety, takie i tym podobne zdania i poglądy na cele i zadania sztuki, są przez dzisiejszych „twórców” ignorowane, bo ich nie stać na potęgę myśli i uczucia. Oni wola tworzyć abstrakcje, gdzie nikt nie zdoła skontrolować ich płycizny, starannie maskowanej szumnyimi frazesami, bezcennej blagi i kpin w żywej ocy z publiki. Oni „przerzycieżają formę” deformacją, niedolną i głupią karykaturą wszelkiej rozsądnej formy. Sio bism i brak zmysłu krytycznego w spoie czeństwie, ułatwiają egzystowanie tym dywersantom, którzy widząc doskonale o tych brakach naszej inteligencji, wysuwają bardzo ważki argument: „na tych rzeczach trzeba się znać”, a ponieważ większość dzisiejszej „inteligencji” ma bardzo poważne wątpliwości o swym znanstwie i prawdziwej kulturze, więc aby uzyskać chociaż tak, wątpliwej wartości patent swojej kultury, z miną znawcy przewleka się bezwartościowym knotem, udając że je rozumie.

Wielką zasługą jest zatem że artyści zgrupowani w „Ryngrafie”, zaczęli publicznie piętnować podobną „twórczość”. Głos ich jako łachnowców nie może być podciągnięty do kategorii „nie znających się na sztuce” i może nareczcie otwożyć oczy inteligencji, aby należycie ocenili dywersantów sztuki.

A. C. Pusłowski.

„Wigoniowa kultura”

Łódź, gród baweliary, nastawiona jest na produkcję materiałów tak zw. „wigonjowych”, otrzymanych z odpadków szlachetnych materiałów. To nastawienie „wigonjowe” wiera się w psychikę miasta i przejawia się we wszystkich przejawach kulturalnych. Widzimy więc, że w teatrze Miejskim, utrzymywanym za pieniądze z podatków, placonych przez wszystkich obywateli, „Krzyżczyce Chiny” bombę agitacyjną usmażoną na szosie moskiewsko-marsowskim.

Teatr ten zamian kształcił aktorów w dykcji, poprawia niezbytających autorów, wykształwiających ich ideje.

Pod eksperymentem z inscenizacją „Wesela” poszedł dym i swąd po całej Polsce. Łódź otęza rozszalała się. Po „Krzyku chińskim” i ejdzie się zapach dziegciu.

Posiada również Łódź świetnych artystów, urządzających swe wystawy „dziej” — nie uznających ani rysunku, ani kompozycji, ani sensu żadnego. Przez powyższe wymienionych ma jeszcze galerię nowoczesną, specjalnie w niezwykłe okazy, przez samego pana lawnika od kultury.

Kapitał albo posag narodowy.

Kapitan albo posag narodowy nletwko jest w geodezycznym uosobieniu kraju (ziemi), w klimaktercznych jej warunkach, nletwko w sile ramion i krwi ras, ale i w poie dzie obrobienia i użycia onych materiałów.

Natura wobraźni, to jest siły postaciowania, w obowiązującej jest harmonii względem otaczającego materiału.

Zdawaloby się, iż człowiek, z ziem żywotności zasób wyciągając, obowiązany jest i podnieść i uświecić godność idealizacji twórczej.

Narod, które przepomniały onego-to ziemi podnoszenia, nie postawiały sztuki swojej a temsamem nie wywiązawszy z niej łańcucha rzemiosł i rekordów, albo byt realny utraciły, albo praca u nich, z pracą ducha żadnego nie mając połączenia, jest tylko konieczna fatalność a i pokuta pewnej warstwy ludu, który, droga rzecznej pracy zdobyciając na wet wewnętrzne ukształcenie, coraz myśli, natura musi odsuwać od tej drogi duchowo tylko pracniacici, wyższej marstwy narodu. Bo inna jest treść myśli, pracy rzecznej droga otrzymania, inna na tem, że od strzelona myśl od związku stopniowego z pracami, w chwilał trudnych powraca do onej — to ludowej inteligencji i rozumu chłopskiego, alio legend i pieśni i tradycvi technicznych nawet szuka. Często już jest za późno!

Wtedy kość nacierzowa z młotem swoim, połączającym całość prac w narodzie, się rozpada na wspomnienia przeszłości i utęsknienie do przyszłości.

Pomiedzy przeszłości a przyszołością otwiera się próżnia — oczliwa. W tej próżni zrodzone pokolenie, miedzy przeszłością a przyszołością ma pozostać? Aniołem co przelałta, upiorem, co przewiewa, zwierzęciem niczem męczennikiem, Hamiletem?

C. K. Norwid.

Każdy mały zuch

wie się do czytania swego pisma.

Najmilszy mu jest

„Mały Kurjer”

Nabyć go można

lub zaprenumerować: Łódź, Karła 2

Przenumeraty 30 gr. miesięcznie lub 1.30 kwartalnie
można wysłać na konto P. K. O. Nr 68009
lub wysłać w „ministra” Łódź, Piotrkowska Nr 11, i Karła Nr 2.

Podajcie Człowieku Książ!

Odgłosy ze świata literatury i sztuki.

Salon wymienny w Paryżu. — Włoski sezon operowy. — Huberman skończył lat pięćdziesiąt. — Angielska wizja literacka r. 1939 — Angielski festival teatralny. — Samobójstwo skraja — poety. — Wybuch gniewu Papiego.

Żywotność grupy paryskich malarzy odpowiadała na kryzys imprez nad szczęśliwie pomyslaną. Utworzyli oni „Le salon des Eschanges”, salon wymienny, gdzie za dziesięć szuściłaci się niek niecz nie monetą, lecz biżuterją, węglem, ubraniami. Bywało i dawniej, że malarz płacił obrazkiem za toaletę żony ale działo się to po cichutku, dyskretnie, właściciel na

gazyנו mół występował wówczas, jako mecenas sztuki i nikt nie podejrzewał, że wytworna toaleta żony mistrza X lub Y została opłacona obrazkiem, który i tak nie znajdował nabywcy. Ofencie kryzys uprosił i ujawnił te zakulisowe sprawy: malarze dumnie i szczerze walczą o swój byt.

w salonie „des Eschanges” znajdujemy prace naszych rodaków: Meli Muter i Sterlinga.

W teatrze Antoine w Paryżu przygotowuje się wznowienie sztuki „Le Moulin de la Galette”, której autorem jest André Pascal. Otóż wiadomo powszechnie że André Pascal pod pseudonimem barona Henri de Rothschild, który sam prowadzi ten teatr, który nazwał ulicą „Ardeńska” należącą doń drogę do Passy, gdzie stoi jego pałac.

„Le moulin de la Galette” był już grany w teatrze Antoine przed kilkoma laty i choć z wielkim przyjęciem przez prasę zeszła z aisa po dwóch przedstawieniach na życzenie niezbyt już baronowej Rothschild, która się obawiała, aby przyjaciele nie wzięli za złe zbyt surowej krytyki, której autor poddał swe otęczenie.

Jako interesujący szczegóły podają francuskie pisma, że baron napisał swą sztukę w pokoju, wynajętym przez siebie na Montmarre właśnie naprzeciw sławnego mlyna, który służy za symboliczny tytuł.

W drugiej połowie grudnia zmarł w Paryżu Rafael Karsenty, dyrektor obiadowej francuskiej trupy teatralnej, który stworzył przed laty piętnastu i który dawała przedstawienia w Alzacji, Holandii na półwyspie iberyjskim, w Północnej Afryce.

Metoda jego pracy była zarazem prosta i niebezpieczna: dawał poza Paryżem przedstawienia godne stolicy Kuchal sztuki i poświęcił jej całe swe życie, to też przedwczesna jego śmierć jest wielkim ciosem dla teatru francuskiego.

W dniu 5-go stycznia, jako dniu urodzin znakomitego naszego skrzypka, Rudolfa Hubermana Wiedeńska Orkiestra Filharmoniczna, odbywająca z nim własnie próbę koncertu, składała mu powinszowania, a dyrektor orkiestry uczcił w gorącym przemówieniu zasługi solisty, a jako wielkiego artysty i współpracownika idei Paneuropi.

Amerika utraciła wielkiego człowieka. Jest nim Robert Glover, wielki pisarz, który wydał już dwa tomy poezji i który miał przed sobą wspinającą przyszłość literacką Robert Glover powiesił się na swoim skautowskim pasku (gdzie ten go nieszczęśliwie zaledwie dwanaście lat) gdy matka jego była na odchycie, którego mattem była opieką nad dzieckiem.

(Dalszy ciąg „odgłosów” na str. 11)

Karol Homolacs.

Zasada kształtowania formy w sztuce plastycznej.

(Ciąg dalszy.)

Dziecko wylania teły ze siebie elementy geometryczne i grupuje w kompleksy, opowiadające, bądź wewnętrznie poczucie rytmicznemu (zdobnicwo), bądź po stadium zewnętrzny. Ze świata otaczającego czerpie ono teły co najmniej pewne prawa rządzące organizacją tych postaci, nie zaś inne elementy. I tak, jak postępuje dziecko, tak samo postępuje artysta: nie kopiuje on elementów formy z natury, po stała bowiem w wyobraźni swojej pewien gotowy zasób geometrycznych kształtów zasadniczych — posiada niejako słownik malarzski i składające z sobą te elementy, wyciera nowe kompleksy, wyrażające charakter obrazowych postaci. Różnica pomiędzy czynnością dziecka u czynności dojrzałego artysty, rozpatrywana ze stanowiska problemu, jaki nas interesuje, polega przede wszystkim na tem, że dziecko rozporządza obrotami słownikiem, złożonym z linii prostej, boku koła i płaskich figur, a dojrzały malarz operuje ponadto bryłami, a mianowicie kulą, sferą, cylindrem i bryłami obrotowymi. W zakresie samej linii nie zdołał on właściwie znaleźć nowych elementów i zadawania się również prostą i kulą, gdyż nawet już zwolnową ujmując raczej jako zespół luków koła.

Przeprowadzwszy analizę elementów formy malarzkiej, względnie rzeźbiarskiej przytapiemy z kolei do omówienia zasady ich skłaniania i będziemy się starać uchwycić sobie, na czem polega istota tego skłaniania.

Problem ten jest z tego względu trudny do opanowania, że przewlania go nam wien przesąd matematyczny, tak jak problem poprzednio omawiany przewlania nam przesąd wchodzący, który straszy nas powyższej wywiedlić. Z chwilą kiedy mówi-

my o „skłanianiu” to budzi się w nas poczucie sumy i odnosimy wrażenie, jakoby rezultatem skłaniania była właśnie owa suma.

Matematyka wyuża sumę dwóch elementów w postaci równania $a+b=c$ i przyjmuje, że w symbolu „c” nie ma niczego, co by nie istniało w symbolu „a”, albo w symbolu „b”. Powyższe ujęcie, zgodne niewątpliwie z problemem ilościowym, jakim zadawania się matematyka, nie wyczerpuje jednak całej rzeczywistości. Matematyka pomija tu i tam niewątpliwie pewną wartość, która w świecie realnych zjawisk odgrywa rolę decydującą — pomija mianowicie to, co kryje się niejako w symbolu „+”. Ten znak wyraża właśnie związek, jaki istnieje pomiędzy dwoma zespolonymi wartościami, związek który, jak zobaczymy, decyduje o elem zjawisku. Jeżeli zestawimy dwa atomy wodoru i atom tlenu, to możemy otrzymać wodę, która ma zupełnie inne właściwości, niż ten i wodor. Te nowe właściwości wyrażają w sobie to, co kryje się w znaku dodawania. To samo zjawisko, choć w mniej jasnej postaci, odnajdziemy przy fizycznym mieszananiu gazów i płynów, a także przy zestawieniu dwóch dowolnych ciał stałych. Zawsze wtwarzają się jakieś nowe zjawiska, czy to cieplne, czy elektryczne czy magnetyczne — zawsze powstaje coś, co wyraża o stosunek zachodzący pomiędzy ciałami, coś, co zatem może istnieć w żadnym ze składowych członków.

Zrówny paradoks sienkiewiczowski: dwa razy dwa jest lamna” zastosowany przez niego do umotywnienia kobiecej, nabiera w oświetleniu powiększonym zupełnie innego znaczenia: mógłby on wyrażać raczej pewien zmysł krytyczny, pewną niemierność do wszechubadcy sztucznych formuł matematycznych, która z nieważnością świata, ale nie uimując żywej rzeczywistości. Wszakże suma

dwoch atomów tlenu nie daje wcale podwojenia tej samej jakościowo treści, ale wytworza coś zgoła nowego, nie-podzielwanego — wytworza ozon, który jest niejako ową sienkiewiczowską lampą. Matema tyka uwzględnia jedynie ilości i pomija powstanie nowej jakości, która jest właśnie podstawą wszelkiej twórczości, zarówno w przyrodzie jak i technice i sztuce.

S wiedzicie to możemy namacalnie, rozpatrując twory rąk ludzkich. Czy zaniluzie my zegarek, most, stół, dom, czy też ubranie, pudełko, tkaninę, siekierę, kijażkę — zawsze spostrzeżemy, że isto e tych form stanowi pewien określony stosunek elementów. Zjawisko to ilustruje w sposób poglądowy pewna zabawka dziecinna: W pudełku znajdują się mianowicie proste elementy techniczne u dziecka, składające je raz tak, raz inaczej, wytworzą różne przedmioty, jak wozy, sprzęty, mosty dźwigi itp. Elementy pozostają niezmiennione, a sposób ich powiązania decyduje o tem, czy otrzymamy wóz czy stółek. Istota zatem tego wozu i stołka nie zależy się w samych elementach, ule kryje się w stosunkach, jakie pomiędzy nimi zachodzą. W tym prostym fakcie tkwi cała nauka rzeczywistości i można powiedzieć, że każdy do gruntu rozumiał za adę tej załki, ten rozumiałby równocześnie wielką tajemnicę rzeczywistości.

Wszystkie rzeczowniki, ktoromi oznaczamy otaczające nas formy, wyrażają właśnie także stosunki elementów składowych, nie zaś treści samej samej.

Ulica przedstawia pewien kompleks budynków, budynk przed tawia pewien kompleks kamieni, kamień przedstawia pewien kompleks molekuł, molekula pewien kompleks atomów, atom pewien kompleks elektronów — i tak, idąc coraz dalej w głąb zjawisk materialnych, znajdujemy wszędzie tylko stosunki i nigdy nie możemy dotrzeć do jakiejś takiej treści, która by była warłecia sama w sobie i nie wrażem jakiegoś stosunku. W każdym razie wszelka dostępna nam naszymi poznaniem rzeczywistość wyczerpuje się znowa do stosunków i mamy prawo powiedzieć, że rzeczywistość nasza polega

na stosunkach i tylko na stosunkach. Zjawiska, fakty mówią nam tylko o stosunkach. W tych stosunkach wypowiedzi się cała treść świata zmyłowego, cały sens rzeczy. Realnie i konkretnie można tedy mówić jedynie o stosunkach, a wszelkie mówienie o innych kategoriach jest tylko abstrakcją i spekulacją myślową.

Jeżeli to sprawę przemyslimy poważnie i uwolnimy się z przesądu matematycznego to zrozumimy bez trudu, że artysta pręgnie zobrazować jakąś rzeczywistość, może odzwiercać jedynie stosunki, a przede wszystkim swój stosunek do zjawisk.

Tę jedyną konkretną rzeczywistość odzwierca przy pomocy elementów, jakie ma do dyspozycji, grupując je w ten sposób, aby utworzyć pomiędzy nimi takie powiązania, jakie wyczuwa w zjawisku samym. Artysta odzwierca więc związki, jakie nawiązują mu się z punktu, w którym się sam znajduje — i przez to wyraża równocześnie swój stosunek do danego zjawiska.

Ujęcie sprawy przedstawione powyżej, może się spotkać z zarzutem, że stanowi pewną spekulację filozoficzną, a nie wiedzę ścisłą. Uprowadzając ten zarzut, pragnę wskazać, że wzytko, co mówię o stosunkach, daje się sprawdzić bezpośrednio do świadczeniem, tak, jak każde prawo mechaniczne czy chemii. Ponieważ wnioski, jakie wprowadzam odnoszą się również do zjawisk psychologicznych, przeto, ani metoda, ani zakres niniejszych dociekań nie wykracza poza ramy pracy naukowej. Jeżeli twierdząc, że poznawalna treść rzeczywistości wyczerpuje się w stosunkach to daję wyraz pewnej prawdzie, która może „sprawdzić”: doniero gdybym próbował domyślić się, czy istnieje jakiejś ostateczne elementy nie podlegające dalszemu rozkładowi, a więc elementy, po iadanie treść poza stosunki istniejąca — gdybym próbował o krzeć czy ta ostateczna treść, ta iakoś sama w sobie ma charakter materialny, czy też jest inną — doniero wtedy stanąłbym na niebezpiecznej abstrakcyjnej spekulacji filozoficznej?

(D. e. n.)

W krainie mody

DLA MŁODYCH PANIENEK.

Każdy wiek ma swoje przyjemności i każdy wiek ma swoją modę. Jest również śmieszne, gdy młoda dziewczynka wystroi się w komplecik na „dama”, jak by już była, chociaż, jak i naodwrot... gdy pani dojrzała lub przejrzała zrobi z siebie dziewczynkę.

A obecna moda jest dla młodych panienek bardzo odpowiednia. Ponieważ kolor czarny, który panował w ostatnich latach, nadaje towarzyskim zębanom cechę nogrzebu i ciemniejszy kolor, ustąpił miejsca barwom weselszym, jak czerwona, zieleń i brązowa; więc nasze jasne czy ciemnowłose podlotki mogą sobie wybrać odcień w którym im najbardziej jest do twarzy.

Na ulice ulubionym strojem panienki jest klasyczny kostium sportowy, albo krótki futrzany żakiet. Płaszcz naszej córki nie przystoi imy ciężkim lisem, jaki podnosi urodę mamusi, damy conajwyżej futrzany krawacik lub futrzane obramowanie kołnierza. Płaszcz młodej panienki będzie zawsze skromny, prosty w kroju, z paskiem i dużymi kieszeniami. Pod nim prosta sukienka z welnianą krepą albo z lekkiej wafelki, w tonie harmonizującym z okryciem.

Bardzo wygodne dla szczupłych i drobnych postaci dziewczęcych są suknie z szelkami, pod którymi nosi się bluzki. Szelki te układają się niekiedy w ten sposób, że tworzą na ramionach epolety, co odnawia modnej linii, opadających ramion. Na sukienkę popołudniową nadać się welniany aksamit; welur w przód robi wrażenie mniej strojne, niż gładki aksamit. W każdym razie powinien być krótki i krótki, jak sukienka dla podlotki być bardzo przysto. Już sam jasny i ciemny kolor aksamitnej tkaniny jest dość efektowny, wystarczą przeto przybrać sukienkę koronkowym kołnierzykiem, mankietkami oraz paseczkami z ładną klamrą. O ile młoda panienka bawi się wieczorem, powinna nosić sukienkę nie dłuższą, niż do kostek, mało wyciętą i trzyćwiertlowy płaszcz wieczorowy

nie obierać wafel. Również i moda rekawów w kolorze odmiennym albo nawet w dwu kolorach daje możliwość odświeżenia starej sukienki.



Okrycie z aksamitu w dwu odcieniach czerwonego. Krój kimonowy. Wieczorowa sukienka z białej matowej krepy. Staniczek krzyżowany.

MODA POD SZARÉM NIEBEM ZIMOWYM.

Na zachodzie, gdzie zima bywa łagodniejsza i nieszczęście nie tyle jest nakazem klimatu ile zwykłym szwankiem, w tym roku stanowi kostium tailleur nieodzownym punktem w programie garderoby damskiej. Krótki bardzo obcisły żakiet jest obramowany lisem. Na czarnych kołnierzach nosi się lisa czarnego, albo w kolorze naturalnym. Kto rozporządza pełną portmonetką, nosi srebrnego lisa albo też jego krewcowy z bledniejszej linii — czarnego lisa z wstawionymi białymi włosami.

Równie nieodzowną częścią zimowej garderoby damskiej jest płaszcz. W tym sezonie robi się go najczęściej z ostrej brązowej albo czarnej tkaniny. Ramiona są szerokie, stan wcięty, guziki widoczne z daleka w najrozmaitszych liniach i kierunkach. Wogóle linie są wyraźne kontury ostro zarzósowane. Płaszcz taki przybiera się futrem o niskim włosie jak bobry, seał, karakulu, braitzwanec. Niekiedy daje się z futra jedną dużą klapę, albo mała pelerynkę.

Suknia popołudniowa bywa z aksamitu, albo welny. Jeśli sukienka nie jest cała z aksamitu, to aksamit służy za przybranie w formie dużych płaskich kokard przy dekolcie, albo

też pasków, mankietów, górnych lub dolnych części rekawów itd.

Każda pani powinna też tej zimy posiadać w swej garderobie czarną sukienkę o skromnym, młodocianym kroju, rozciągniętą białym przybraniem. Suknia jest z matowej wlny: krepy jersy'ju lub miękkich tkanin angora. Spódniczka skrojona w całości lub poszerzona przez jeden lub dwa kliny, jest nieco dłuższa, niż w roku ubiegłym. Tęca cała zainteresowanie suknią się obecnie na staniki: dekolty, dosięgające samej szyi i rekawów, często szerokie u góry — oto dwa tematy pozwalające na licne odmiany. Te same rozmaitości spotyka się również w białych przybraniach, które nie ograniczają się już do klasycznych, białych kołnierzyków i mankietów. Często właśnie pasek wnosi jasną nutę. Często zaś wdzimym białą plisę lub wznieskę dookoła wycięcia, z czego potem tworzy się krawat. Na te przybrania można użyć najrozmaitszych materiałów: Kreny z cienutkiej wlny, jersy'ju,

jedwabnej krepy lub nawet piki. Najczęściej białe przybrania są przytworowane do stanika przy pomocy guzików, co pozwala łatwo je zdejmować do prania.

MODNE PARYSKIE OBUWIE WIECZOROWE.

Iskrzące się obcasy i iskrzące się dzióbki pantofelek — modne obuwie wieczorowe jest tak lśniące i migoczące, jak najpiękniejsza biżuteria. Paryscy szewcy, czy można takich artystów nazwać jeszcze szewcami? — chcieli widocznie przez swe zbliżone kreacje wykąsać swą pogardę dla krzyzsu, zignorować — Czy im się to uda? W każdym razie chwila sprawa tak się przedstawia, jakby punkt ciężkości dla klejnotów miał ze szwi i niemi przesunąć się na nogi. Porywają, jednak w tańcu drogie kamienie łatwo by mógł wpaść — a pewnie także i z samej oszczędności, na pantoflach balowych dał się tylko skrzyżać się irytacje.

Jeszczeby! Wieczorowe pantofelki, przybrane biżuterią, stanowią — efnie odrebny dział obuwia i nie mogą być brane w rachubę tam, gdzie mowa jest o obuwiu prawdziwym, tj. ulicznym. Dla ulicy bowiem Paryż powrócił, zdaje się do anieliej mody, obuwia. Tak zwane obuwie oksfordzkie t. j. sportowe przykrojone; sznurowane bulbuciki z obcasem średniej wysokości należą w mieście do najmłodszych na przednoplunie. W lasku bulońskim widzi się jeszcze tylko obcasy, które, jak skóra rekawiczki, zajął już grubsze i mocniejsze. Po południu nosi się wycięte pantofelki z antylopy lub laku. Mogą one być — zwszszaszca dla kobiet których nie stać na dobieganie obuwia, do każdej sukni bardzo skromnej, mogą być jednakże przybrane kolorową skórka lub fantazjina dekoracją, co było i jest specjalnością paryskich szewców.

Ariadna.

Odgłosy ze świata literatury i sztuki.

(Dokończenie ze strony 10)

Jak wiadomo włoski sezon operowy jest bardzo krótki, trwa bowiem tylko od 26-go grudnia do Wielkanocy. Wieg dzień drugiego święta Bożego Narodzenia był i w tym roku dniem bardzo owocnym dla miłośników muzyki w Italii, w tym dniu bowiem otwarto swe podwoje takie przybytki sztuki, jak teatr „La Scala” w Mediolanie wagnerowskim „Zmierzeniem bogów” opera w Neapolu dała również wagnerowskich „Śpiewaków norymberskich”, a w Rzymie pod batutą maestro Antonio Guarnieriego rozpoczęto cykl przedstawień operowych od „Macbeth” Verdiego.

Harold Nicolson należy do grędy najinteligentniejszych Anglików. Syn Arthura Nicolsona, jednego z wielkich przedwojennych angielskich ambasadorów, sam obrał początkowo karierę dyplomatyczną. Był ministrem w Persji i Berlinie, lecz rychło obrzydził sobie tę drogę i nagłe ją porzucił. Wydał dwie doskonałe prace o Verlaine'ie i o ostatnich dniach Byrona, potem przezbawna książkę „Some People” w której wdrwił karierę dyplomatyczną. Ostatnio napisał Nicolson powieść polityczną: „Public Faces”. Jest to historia międzynarodowego kryzysu w r. 1939. Ponieważ od tego okresu przyszłości dzieł nas tylko 6 lat, autor pozwolił sobie na figiel, że wiele z osób jego powieści jest wziętych z obecnego świata politycznego Francji i Anglii.

Treścią książki jest odmalowanie przez uczonego Anglika na terytorium należącym do Persji pokładów nowego produktu który w połączeniu z aluminium tworzy stop tak silny że pozwala na budowę aeroplanów, które przebywają przestrzeń z Londynu do Nowego Jorku w ciągu pięciu godzin, a może także dać bombę, która w jednym wybuchu zniszczyłaby Nowy Jork lub Paryż.

Dookoła tego odkrycia i tej strasznej tajemnicy, grożącej istnieniu ziemskiego globu, rozgrywają się walki polityczne i walki sumienia poszczególnych stronictw. Wreszcie ludzkość zostaje zbawiona przez kobietę, podsekretarkę ministerstwa spraw zagranicznych, która wspólnie z zakochanym w niej podsekretarzem zdradza tajemnicę Agencji Reuter w komunikacie, obwieszczającym światu, że Anglia posiada możliwość zniszczenia ziemskiej planety, ale że jest gotowa wyrzec się tej potęgi; wzmianka za ostateczną i szczerą porozumienie międzynarodowe.

O wartości literackiej tej fantazji stanowi świetna satyra na brytyjską i światową dyplomację, którą autor sam miał sposobność poznać dokładnie.

W artykule, zatytułowanym „Wybuch gniewu Papieża” wystąpił ostro jeden z młodych pisarzy włoskich na łamach „L' Italia Letteraria” przeciwko znanemu nam z przekładów Rzymowskiego znakomitemu autorowi, Giovanni Papini'emu za to, że tenże poddał surowej krytyce obecny kierunek ducha literackiego nabytku włoskiego, który za swych ulubionych autorów uznał i ogłosił dwu Fran-

cuzów i dwu Anglików: Gide'a, Prousta, Joyce'a i Lawrence'a. Dwu pierwszych określił Papini jako pisarzy inteligentnych aż do wyrażenia, ale sodomitów dwa zaś następujących jako oryginalnych aż do delirium, ale oddanych na pastwę pornografii. „Wszyscy czterej zginiłi, opełtani pićią, i z takimi przewodnikami, mająć takie przykłady przed oczyma” — wykrzykuje Papini — chcąc nas i najmłodszych odbudować powieść-włoską?”

„Premio Mediterraneo” ogłosiło na rok 1933 konkurs na „współpracę dziennikarską” t. j. na serię artykułów z dziedziny krytyki literackiej, albo krytyki muzycznej i sztuk plastycznych, lub podróży i t. d. Jednym słowem na dział, zajmujący „trzęcia stronice” dzienników włoskich.

Nagroda zostanie przyznana 9-go kwietnia r. 1933.

Nagroda dwutygodnika „La Revue hebdomadaire” została przyznana Rogierowi Breuil za powieść „Traduit de l'america”, a nagroda tygodnika „Gringoire” za najlepszy tom reportaży — Gerville-Reacheta a J. R. Mathieu'emu za książkę „L'enfer du sel”. (Piekiło soli).

„La Societe des Gens de Lettres” w Paryżu przyznała nagrodę im. Chauchard wynoszącą 3000 fr. p. Zuzannie Nor-

mand za książkę, zatytułowaną: „Madame Tolsto”.

Nakładem Paul Zsolnay Verlag w Wiedniu wyszła nowa powieść Henryka Mann'a p. t. „Ein ernstes Leben”.

W Malern, w Anglii, odbywa się corocznie uroczystość teatralna. Chociaż była to zaledwie czwarta uroczystość tego rodzaju, to fest-wale teatralne już sobie zdobyły imię wśród zwolenników teatru w Anglii. W teatrze w Malern wystawiają rzeczy nietyle nowe, ile dobre. Odbywają się tam pierwszorzędne widowiska utworów, które w przeszłości uznane były za piękne przez widzów, stojących po rad przeciętności.

W tym roku program obejmował szereg dzieł, wybranych w celu zilustrowania rozwoju dramatu angielskiego od roku 1500 po dzień dzisiejszy. Jednym dziełem, reprezentującym teatr obecny była najnowsza sztuka G. B. Shaw'a „To true to be good”, którą sam autor nazwał „zbiorem scenicznych napisanych przez członka Królewskiego Towarzystwa Literackiego”.

Według słów krytyki angielskiej, jest to najbardziej shawowska ze sztuk Shaw'a. — Jest to wkleśte zwierciadło świata wojennego, widzianego oczyma Shaw'a. E. S.

Historje ciekawe.

COOLIDGE POZOSTAWIŁ SPADKEM TYLKO 100.000 DOLARÓW.

Zmarły przed kilku dniami b. prezydent St. Zjednoczonych Coolidge pozostawił w spadku sumę 100.000 dol. Jest to niewiele, jak na Amerykę, nawet na dzisiejsze czasy kryzysu i ubożenia. Twierdzą nawet niektórzy, że podobnie małego spadku nie pozostawił dotąd żaden z b. prezydentów Unji amerykańskiej.

Swoją niedużą majątek zgromadził Coolidge wytrwałymi oszczędnościami. Zarabiał zawsze bardzo mało, jak na amerykańskie stosunki. Jego kancelarja adwokacka przynosiła mu maksymalnie 3.000 dol. rocznie.

Gdy został prezydentem, Coolidge potrafił co roku oszczędzić znaczną część z pensji — 75.000 dolarów, z której jego następca Hoover nie mógł użyć, jak to niejednokrotnie oświadczył swoim zaufanym. Te oszczędności nie dałyby jednak 100.000 dolarów. Większość tej kwoty pochodzi z honorarjów za artykuły jakie Coolidge pisywał po opuszczeniu Białego Dому. Płacono mu w niektórych wypadkach po 2 dolary za słowo czyli około 1.500 do 2.000 dolarów za nieduży artykuł.

NOWE POLA DJAMENTOWE W TRANSVAALU.

W Transvaalu odkryto nowe pola djamentowe zajmujące 3-1,3 km. długości, 150 mt. szerokości. W 100 wagonikach sztru znajduje się przeciętnie od 100 do 170 karatów brylantów. Są to zatem najbogatsze złoża djamentów znane w świecie. Nie wiadomo tylko co robić z ba-

gactwem, gdyż rynek nie może dzisiaj wchłonąć nowych partji, ceny spadły a popyt zmalał. Prawdopodobnie eksploatacja nowo odkrytych złóż djamentowych będzie zawieszona aż do poprawy sytuacji na rynku djamentarskim.

PRZYTOMNOŚĆ UMYSŁU.

W kilka minut po alarmie nocnym, który wyrwał ze snu gości hotelowych, do grupy podnieconych i skapo odzianych ludzi, stojących przed pionącym hotelem, podchodzi jegomość z zapytaniem:

— Czemu panowie się denerwujecie? — Ja ubierałem się zupełnie spokojnie, wypaliłem pa pierosa, poprawiłem nawet krawat.

— Bajeczne! — wola jeden z podenerwowanych gości hotelowych, — ale czemu pan w takim razie nie włożył spodni?

CZY PIĘKNY ADOLF PLAKAŁ?

Czy prawdą jest, że piękny Adolf plakał rzewnymi łzami, komunikując swym wiernym, o odstąpieniu Grzegorza Strassera? Czy też za chował spokój i smętną krew, jak wypada niemieckiemu Kromwelowi?

Kwestja ta, która interesuje sąrowno 12 milionów hitlerowców, jak i 23 miliony przeciwników Hitlera będzie wkrótce przedmiotem rozprawy sądowej w trybunale berlińskim. Albowiem dr. Frick, prawa ręka Hitlera, twierdzi, że piękny Adolf nie plakał i że twierdzenie podobne rozszerzane przez brata Grzegorza, Otto na Strassera, jest kalumniją. P. i. aw. ale plakał? Sąd rozstrzygnie tę sprawę.



Futrzany żakiet dla modnej panienki. Wąska pelerynka zasłania górną część rekawa. Skromna welniana sukienka dla modnej panienki. Przybranie z białej welny lub jedwabiu.

Tako nakrycie głowy dla młodych dziewczynek pozostaje znowu i tak, wozwzowana zabawna czapeczka z welny lub aksamitu, harmonizująca w kolorze z okryciem. Może też być filcowy kapelusik, ale niewskazane są turbany i inne strojne „dorosłe” kapelusze.

Moda bolerek w odmiennych kolorach pozwala łatwo zmodernizować stare sukienki naszych dorastających dziewczynek. Bolerka te mają króciutkie rekawki i same są bardzo krótkie. Takie bolerko w odcieniu niebieskim na granatowej sukience albo w zielonym na brązowej, robi bardzo modny efekt i odświeża suknię po której już sobie niczego



Czarna sukienka, której pasek tworzą dwa kawałki czarnej i białej tkaniny, przyszyte do przodu stanika i krzyżowane na plecach. Czarna sukienka, przybrane białym. Szeroki pasek zapinany na guziki.

W obronie tradycji i swojskich zwyczajów. Wyniki konkursu na strój ludowy.

Z Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Na jesieni ub. roku Tow. ogłosiło konkurs dla dzieci na strój ludowy. W Trzy Króle nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu, do którego stanęło 17 cioro dzieci: ośmiu w stroju krakowskim, czworo w góralskim, trzy dziewczynki w stroju z pod Kurówic i Czarnocina, jedna w kurpiowskim i jedna w łowickim. Sąd konkursowy orzekł co następuje:

1-sza Nagroda została przyznana Rysi Myszkowskiej za strój łowicki, do syc ściśle utrzymany w stylu prócz wstążek i obuwia nie w charakterze:

II-ga nagroda przyznana Stasiowi Trawkowskiemu za strój góralski ściśle etnograficzny. Pod tym względem wartość jego ta sama, co łowickiego, lecz osiągnięta mniejszym wysiłkiem: brak komplementów dla całości stroju pasa.

Zaszczytnie wyróżniono trzy dziewczynki z kółka krajoznawczego szkoły powszechnej w Tuszynie za zachowanie własnych strojów regionalnych, chociaż niepełnie w komplecie, np. jedna choć z okolic Tuszyna, wystąpiła w staniczku o charakterze zbliżonym do łowickiego.

II-gie wyróżnienie przyznano przedszkolu Rodziny Policyjnej za chwałę nie dążenie do utrzymania pierwiastków ludowych w strojach.

Strój pozostałych dzieci nie miał odpowiedniego dla etnografii polskiej charakteru w swych szczegółach.

Konkurs połączony był z choinką ubrana na sposób staropolski przy osobnym udziale historyka sztuki P. J. M. Ika Dzieci odśpiewały kolendy, poczem wzięły udział w zabawie urządzonej przez P. T. K. łącznie z Tow. Śpiew.

Lutnia". Na program zabawy złożyły się głównie produkcje uczestników konkursu Nagrodzony góról b. dobrze wypowiedział Sabalowa bajkę, dziewczynki ze szkoły w Tuszynie zgodnie odśpiewały ładną piosenkę regionalną „Zasiatem se owiesek” dziarskie zaś krakusy i nadobne krakowianki (w wieku od 4 do 7 lat, ochocho zatańczyły krakowianka.

Na zakończenie troje dzieci z przedszkola Rodziny Policyjnej (słuchanie rów-

niez jak i krakowianki) odtworzyli tańiec góralski.

Wszystkim rodzicom, którzy zgłosili swe dzieci do konkursu zarząd wyraża podziękowanie za poparcie jego usiłowań w kierunku obrony zanikających zwyczajów, kierownictwu zaś przedszkola Rodziny Policyjnej — uznanie za wychowywanie dzieci w tym duchu.

Konkurs będzie powtórzony w roku przyszłym.

Otwarcie świetlicy i taniej kuchni dla pracowników umysłowych „Caritas”.

Wczoraj pod przewodnictwem J. E. ks. biskupa dr W. Tymienieckiego odbyło się posiedzenie Zarządu „Caritas” w którym wzięli udział przedstawiciele poszczególnych sekcji. Zebranie było poświęcone omówieniu spraw technicznych, związanych z otwarciem świetlicy i taniej kuchni dla pracowników umysłowych. Zarząd „Caritas” postanowił otwarcie świetlicy i taniej kuchni w dniu 19 stycznia br. (czwartek) o godz. 10—12 w południe i wydanie w dniu tym pierwszego obiadu, zgłoszonym pensjonariuszom. Obiady w taniej kuchni dla pracowników umysłowych składają się będą z 2-ech dań: zupy, porcji mięsa i jarzyny. Pensjonariusze w stołowni placić będą po 20 gr. za obiad. Projektowane jest w najbliższych dniach wydać ciepłego pożywienia w godzinach wieczornych. Ze względu na ograniczoną liczbę siołowników osoby pragnące korzystać ze świetlicy, oraz stołowania się w taniej kuchni dla pracowników umysłowych, zechcą składać podania do centrali „Caritas” — Łódź, ul. Ks. Skorupki 1a w godzinach biurowych.

3-miesięczne Kursy Gospodarstwa Domowego.

Spółczna Szkoła Żeńska Przemysłowo-Gospodarcza urzędują od dn. 16 stycznia b. r. 3-miesięczne wieczorowe kursy gospodarstwa domowego. Zapisy przyjmuje kancelaria szkoły ulica Sienkiewicza 41, telefon 177-73.

NIEDZIELNY WYSTĘP ORDONÓWNY.

Jak już podaliśmy, w niedzielę dnia 22-go bm. odbędzie się w Filharmonii niedzielny występ ordonówny. Jedyną wiecior artystyczny naszego ulubionego, niezrównanej pieśniarki Halki Ordonówny. Królowa piosenki wykona bogaty program złożony z najlepszych szlagierów artystki. Początek o godzinie 8.30 wiecz. Bilety za- bywać można w kasie Filharmonji.

Djabelskie sztuczki dziewczyny.

Ostatnia sensacja Bałut.

a) W domu przy ul. Goplańskiej 8 zamieszkuje Ignacy Bogaczyk, którego mieszkanie oraz córka 16-letnia Stanisława są objektem zajnte resowawania całych Bałut.

Bogaczykówna obaczona jest, według opowiesdań rodziców i naocznych świadków niesamo wtemi własnościami.

Nagetyczny wpływ młodej dziewczyny od- działuje nie tylko na otoczenie sywa, lecz i

martwe przedmioty, które wywołują stuk, poruszają się na dystans itd.

Wśród najniższych warstw ludności utarło się w związku z tem mniemanie, że Bogaczyków na nawiedzona jest przez djabla. Z drugiej strony sprawa niesamowitych własności dziewczynki zainteresowała się sfery naukowe, tudzież władze policyjne, które badają, czy nie zachodzi tu wypadek oszustwa.

Gwiazdy Hollywood zarabiają ogromne sumy artykułami.

Charlie Chaplin ot zymuje dolara za słowo.

Od czasu, gdy słynny odtwórca row- boyów Will Rogers zaczął współpracować w jednym z tygodników amerykańskich, pisząc satyryczne humoreski, za rabiając w ten sposób 5.000 dolarów tygodniowo, wszystkie gwiazdy Hollywood marzą o laurach dziennikarskich. Pisanie artykułów przynosi im specjalnie nie tylko wielkie korzyści materialne, ale zarazem zapewnią rozgłos i podtrzymuje zainteresowanie dla nazwiska.

Jeden z wielkich magazynów amerykańskich zaproponował Charlie Chaplinowi 50.000 dolarów za serię artykułów z onisem wrażeń z ostatniej jego podróży naokoło świata. Artykuły liczyć mają 50 tysięcy słów czyli że sławny komik otrzyma ma dolara za słowo; tyle, co niektórzy z

b. prezydentów Stanów, piszący artykuły po opuszczeniu Białego Domu.

Douglas Fairbanks otrzymał ze swej strony ogromną sumę od tygodnika „Variety Fair” za cykl artykułów, w których malował portrety różnych wedet filmowych.

Wśród gwiazd amerykańskich, piszących do gazet, znajduje się także młoda i popularna artystka Eliza Gandi, która współpracowała w pismach jeszcze przed zacementem kariery filmowej, pisząc niezłe nowelki. Obecnie specjalnością jej są dowcipne historyjki o życiu i obyczajach środowisk filmowych; ciągnie z tego poważne zyski.

(I. n.)

Kurier sportowy.

Wychowanie fizyczne a sport.

Nie płatać dwóch pojęć.

Na pierwszy rzut oka wydać się może, iż wychowanie fizyczne i sport są synonimami, że oznaczają jedno i to samo. Po głębszym jednak zastanowieniu się przychodzimy do wniosku, że wychowanie fizyczne różni się znacznie od sportu w szerszym tego słowa znaczeniu.

Sport jest u nas dość dawny. Przyszłiść on razem z modą przez Francję z Anglii. Lordowie Anglii w wolnych chwilach od zajęć a że chwil tych mieli bardzo dużo, więc prawie caemi dniami uprawiali z zamiłowaniem wszelkiego rodzaju sportu. Grali w golfa, tenisa, w piłkę nożną, pływali, wiosłowali, boksowali się i tak dalej.

Nie też dziwnego, że Anglia w dalszym ciągu jest uważana za kolebkę nowoczesnego sportu, ale sportu gentelmańskiego, prowadzonego „fair play” i będącego nie rzemiosłem, lecz jedynie rozrywką. Ma się rozumieć, w młodych duszach arystokratów Anglii zrodziła się natychmiast chęć rywalizacji i przez cały szereg ciekawych imprez sport zaczął się rozwijać, obejmując coraz szersze warstwy społeczeństwa przedostając się tem samem do warstw niższych.

Po zdobyciu popularności sport już tylko specjalizował się, to znaczy nabierał szeregu stron prawych i technicznych. W ten sposób zyskał na pewnej znajomości rzeczy, dziś zwanej „wiedzą”.

Śmiesznie to nieco brzmi, że sport wymaga wiedzy, ale tak jest w rzeczywistości, bo mało jest uprawiać sport, ale trzeba jeszcze poznać jego tajniki, a tajniki te leżą nieraz bardzo głęboko. Nie też dziwnego, że na uniwersytetach otworzyły się specjalne wydziały sportowo-medyczne, na których zalebia się niezmiernie ciekawe zagadnienie z dziedziny wpływu sportu na rozwój organizmu itd.

Nie o to jednak mi w danym wypadku chodzi. Chce w pierwszym rzędzie wyłuszczyć szereg istotnych cech, różniących sport od wychowania fizycznego.

Zupełnie słusznie ktoś wychowanie fizyczne nazwał dzieckiem sportu. W powojennym okresie wszystkie boday państwa przysły do przekonania iż należy odmłodzić społeczeństwo drogą sportu i dlatego też właśnie rozpoczęła się wycieczka w zakładaniu organizacyj i budowy boisk, ale z tą chwilą ten prawdziwy, powojenny, wolny sport z czasów przedwojennych zaczął się przekształcać.

W pierwszym rzędzie stracił on nieco na wolności, a wprowadzony jako konieczność do wojska, stał się przymusczym.

Pod wpływem wiec organizacyj wojskowych zaczął rodzić się nowy duch sportowy. Duch ten został nazwany wychowaniem fizycznym i teraz stał się czok sportu potężną dziedziną życia ludzkiego, a zwłaszcza młodzieży.

Wychowanie wiec fizyczne, mając opiekę władz państwowych, po przejściu szeregu reform, stworzyło „nowy” kierunek wychowawczy.

Zainteresuje nas cel tego „nowego” kierunku. Wychowanie fizyczne ma cel bardzo wzniosły, bo pragnie zaznajomić ogół społeczeństwa z teźzną fizyczną i dotrzeć tam gdzie nie mógł dotrzeć sport, a więc w pierwszym rzędzie pójść na wieś pod strzechy, do suterenu pójść do warstw najniższych, dając im możliwość zaznajomienia się ze sportem.

Zadaniem wiec wychowania fizycznego między innymi, jest propaganda sportu, ale sportu o charakterze popularnym, zdrowotnym, szerszym.

Sport zaś, mając na swoich usłuchach akcję wychowania fizycznego, nieraz korzysta z nich i nadaje pewien charakter reprezentacyjny.

Mamy wiec z jednej strony P. U. W. P., z oddziałami, jakimi są Ośrodki W. P., z drugiej Państwowe Związki sporto we z oddziałami we wszystkich większych miastach.

Widzimy wiec teraz, że sport nie jest „wychowaniem fizycznym”, a wychowanie fizyczne nie jest „sportem”. Są to pokrewne sobie prady, które nie zwalczają się, wręcz przeciwnie wspomagają się i dlatego też właśnie trzeba wszelkimi sposobami dążyć do tego, by praca postępowała zgodnie naprzód, bo inaczej wszelkie przeszkody będzie daleko trudniej przezwyciężyć.

Jeżeli wiec mówimy o zawodach, to mamy tutaj bezwzględnie do czynienia ze 100 proc. sportem, a jeżeli chodzimy

na kursy do Ośrodka W. P., to wychowujemy się fizycznie. Ma się rozumieć, nie trzeba tego brać ściśle i sucho, ale w zasadzie mniej więcej tak zarysowuje się jedna z różnic.

Wychowanie fizyczne posługuje się nieraz całkiem innymi sposobami nauki, niż sport, i często bywa, że uczniowie wychowania fizycznego nie znają przepisów sportowych i regulaminów poszczególnych gier. Jest to przeważnie dlatego, że w sporcie mamy do czynienia ze specjalizacją, a w wychowaniu fizycznym z zaznajomieniem się pogłębionem ze sportem.

Prawdziwy wiec, ten dawny angielski sport rozwija się w klubach sportowych. Widzimy go w czasie treningów i zawodów. Reprezentantami jego są turyści zawodnicy, jak również ci, którzy nie pokazują się na arenie publicznej.

Nie można wiec płatać tych dwóch pojęć i jeżeli wychowanie fizyczne znacznie podszyciać się pod sport, to dzieć się będzie krywdza i prawdziwy sport o charakterze ogólnym, zawodniczym, nie przymuszonym zacząłby tracić na znaczeniu.

Trzeba wiec widzieć wyraźnie granice i nie ulegać szkodliwym manjom, które są kwestją chwili, a nie idą za zdrowym kierunkiem propagandy i sportu i wychowania fizycznego.

Przyznać jednak należy, że jak jedna tak i druga praca posiada szereg zaniebanych jeszcze dziedzin i można z powodzeniem wyzyskać szereg sposobów, które przyczynią się niewątpliwie do zwiększenia zainteresowania się sportem. Oba kierunki tej pracy muszą w rezultacie wspólnie wydawać owoce w postaci odrodzenia rasy ludzkiej.

Ja, Nie.

Donosiła reforma rozgrywek ligowych.

Podział Polski na grupy — Wschód i Zachód.

Warszawa, 15 stycznia. Pierwszy dzień posiedzenia najwyższej magistratury piłkarskiej w Polsce Ligi PZPN był dn. em pogrzebu dotychczasowego systemu mistrzostw piłkarskich tak zwanej ekstraklasy. Dowiadujemy się od naszego specjalnego wysłannika, iż Liga podzielona została

na dwie grupy, a mianowicie Wschód i Zachód. Do Zachodu należą będą Kraków, Śląsk, Poznań, do Wschodu Łódź, Warszawa, Siedlce i Lódź. Mistrzostwa ligi odbywać się będą

w dwóch rundach, a system będzie ten, iż pierwsi trzej z każdej grupy grają z pierwszymi trzema drugiej grupy

o tytuł mistrza Polski, ostatni trzej z pierwszej grupy grają z trzema ostatnimi z drugiej, o spadek do klasy A. Pierwsza runda musi się skończyć do 15 lipca.

W dniu dzisiejszym dalszy ciąg posiedzenia Ligi PZPN na którym m. in. wyłonili się dalsze rewelacje dla świata sportowego.

ce Brahma miały jeszcze uwidoczną całą zawartą w nich skalę nastrojów ze mogły słyszeć za wzór wykonania pełnej pozycji mimiki fortepianowej. Sonet Petrarki i Wale Mefisto Liszta zakończyły olbrzymi program czwartkowego koncertu. W pełni zdobyły tutaj i kolosalna wirtuozowska technika Liszta i patos, kolosalne gradacje i subtelna kontrastowość pomysłów tego wielkiego romantyka. Publiczność nie chciała się rozstać ze swym ulubioncem i zmusiła go do odegrania Preludjum D-bru s'ego—Nokturnu Skriabina i Wale Chopi

Wacław Lewandowski



Audycje radioloniczne.

- Niedziela, dnia 15-go stycznia.
- 10.00—11.45 Nabożeństwo z Ostrzej Bramy w Wlinie
 - 11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, helmal z Krakowa
 - 12.05—12.10 Odczytanie programu na dzień bieżący
 - 12.10—12.15 Komunikat meteorologiczny
 - 12.15—14.00 Transmisja z teatru Scala koncertu artystów odemialnych
 - 14.00—15.00 Koncert żywych z płyt gramofonowych
 - 15.00—16.00 Koncert muzyki lekkiej, połączony z występami kabaretowemi. Wykonawcy: Operetka wiedeńska
 - 16.00—16.25 Słuchowisko dla młodzieży p. Ł. Polczanale z Winnetou — według Karola May'a, w opracowaniu T. Byrskiego (transmisja z Wina)

BETECO najlepsze globalki słuchawki szkieletowe.

- ### Żądajcie wszędzie.
- 16.25—16.45 Płyty gramofonowe
 - 16.45—17.00 Co się dzieje w Wlinie — pogadanka prof. Miecz. Limanowskiego
 - 17.00—17.55 Koncert z Wlina
 - 17.55—18.00 Odczytanie programu na dzień następnny
 - 18.00—19.00 Muzyka lekka z kawiarni Ziemiańska — orkiestra pod kier. Katarzka i Karasńskiego
 - 19.00—19.20 Rozmaitości
 - 19.20—19.25 Wiadomości sportowe z Łodzi
 - 19.25—19.55 Słuchowisko p. t. Zegary mistrza Andrzeja — Heleny Lysakowskiej
 - 19.55—20.15 Blaski i traski w tygu radiowym — reportaż z urzędów technicznych radiostacji na Zwierzynie i Lipówce, przegląd postępów technicznych w ciągu 5 lat (transmisja z Wina)
 - 20.15—20.30 W zniechędźle kukulki — felieton retrospektywny dyr. Witolda Mulewca
 - 20.30—20.50 Dwa słuchowiska eksperymentalne:
 - 1) Strajk — fonomatyzm dźwiękowy Jerzego Ostrowskiego;
 - 2) Koncert żabi — fonomatyzm głosowy dr. Jerzego Ronarda Bujarskiego według tekstu St. Miodożeńca
 - 20.50—21.00 Wiadomości sportowe
 - 21.00—22.00 Koncert wieczorny: pieśń ludowa litewska i białoruskie w opracowaniu St. Węslawskiego i T. Szeligowskiego w wykonaniu Zofji Wyleżyńskiej
 - 22.00—22.55 Muzyka taneczna z Krakowa
 - 22.55—23.00 Komunikat meteorologiczny i poczynny
 - 23.00—24.00 Muzyka taneczna z dancingu Oaza

Z ŻYCIA II-GO ODDZ. ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W WIDZEWIE.

W nadchodzący wtorek tj. dnia 17 bm. odbędzie się w lokalu przy ul. Rolniczej Nr. 91 punktualnie o godzinie 20,30 posiedzenie zarządu II-go oddz. Zw. Strz. w Widzewie poświęcone omówieniu szeregu ważnych spraw organizacyjnych na najbliższą przyszłość.

Zarząd II-go oddz. na rok 1933 stanowią pp. dyr. Matyszek jako prezes, insp. H. Ocherdalski i H. Bartoszewicz jako wice-prezes, sekretarjat pp. F. Chmielowski, B. Bojanowski i E. Kłazyński, skarbnik — pp. B. Peszke i H. Klimek, referat oświat. pp. R. Adamczyk i M. Mądalski, Komisja Rewizyjna — pp. A. Gębelski — jako przewodniczący pp. komisars K. Berzel i Cz. Gliwny — jako przewodniczący pp. Kotkowski Fr. i A. Florek jako zastępcy.

Niezależnie od wymienionych wyżej osób wchodzi do zarządu również i. dr. rez. Kmiec, jako kmdt. II-go Oddz.

WALNE ZEBRANIE ODDZIAŁU ZWIĄZKU LEGJONISTÓW POLSKICH W ŁODZI.

W dniu 4 lutego 1933 r. o godzinie 18-ej w pierwszym terminie, a następnie o godz. 19-ej w drugim terminie (bez względu na ilość obecnych) odbędzie się walne Roczne Zebranie Oddziału Związku Legionistów Polskich, w nowym lokalu przy ul. Narutowicza 32 z następującym porządkiem dziennym:

Zagajenie. Wybór Prezydium. Sprawozdanie

ZARZĄD. Sprawozdanie Kom. Rewjz. Wybór nowych władz Oddziału. Sprawy organizacyjne. Wolne wnioski.

Prawo wstępu na powyższe zebranie będą mieli tylko rzeczywisti członkowie.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem sekcji odczytowej oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża, dziś o godzinie 12.30 w poł. w sali YMCA Piotrkowska Nr. 99, dr. Chitrukówna wygłosi odczyt n. t. Walka z gruźlicą wieku dziecięcego. — Wstęp bezpłatny.

ZE ZWIĄZKU PRACY OBYWATELSKIEJ KOBIEC.

Zarząd sekcji samokształceniowej Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet podaje do wiadomości członkiń, że zebranie dyskusyjne sekcji odbędzie się dnia 16 stycznia o godz. 17 w lokalu związku, Piotrkowska 103.



Pijcie zdrowotną herbatę Maffe Parané



TEATR MIEJSKI.

Dziś w niedzielę o 4 po poł. po cenach zmniejszonych i w 6-tych wiecz. ostatnie powtórzenie „Krzywdy Chin”.

Jak zgóry można było przewidzieć kapitalna komedia Vicki Baum „Plac paryski 13” dzięki swym aktualnym momentom i satyrycznemu za cieniu zdobyta podczas wczorajszej premiery za słuszny sukces.

„Plac paryski 13” dany będzie dziś, jutro i pojutrze wiecz.

Słynna pieśniarka paryska Madeleine Grey w Teatrze Miejskim.

W niedzielę o godz. 12-ej w poł. wystąpi w Teatrze Miejskim jedna z najznakomitszych interpretatorek pieśni i piosenek Madeleine Grey w towarzystwie swej akompaniatorki Gilberte Lecompte Madeleine Grey to wybitna indywidualność artystyczna ze wszechstronną inteligencją, dzięki której potrafi każdą pieśń i piosenkę trafnie wykonać.

TEATR KAMERALNY.

Dziś w niedzielę dwa razy: o 5 po poł. i 9 wiecz. oraz jutro i pojutrze bawie będzie publiczność brawurowa komedia H. Malina „Medo” W próbach pod reżyserją J. Szyllera główna komedia Cowarda „Sprawy poufne”.

TEATR POPULARNY (OGRODOWA 18).

Dziś w niedzielę 2 przedstawienia o godz. 4.15 i 8.15 wiecz. szlagierowej operetki R. Stoltza w 3 aktach „Pepina” cieszącej się olbrzymim powodzeniem, granej obecnie w Warszawie po raz 80.

Bilety do nabycia w Biurze Podróży „Orbis” ul. Piotrkowska 65, tel. 101-01 i w kasie Teatru od godz. 10 rano bez przerwy.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Dziś o godz. 4.15 i 8.15 arcykomiczna operetka w 4 aktach p. t. Szaleństwo jednej nocy — w brawurowym wykonaniu: Jurdzifskiej Bronnowskiej, Szczesnej, Gryczyńskiej, Urbańskiej, Popławskiego, Bolkowskiego, Szafrankiego, Rembosza i Galeckiego.

Precz za uprzedzeniem, że polski towar jest gorzej od zagranicznego.

Tygodnik dla Dzieci „MAŁY KURJER”

za 10 groszy na tydzień przynosi moc przesłanych powiastek, kolorowych ilustracji, konkursów zagadkowych z licznymi kosztownymi nagrodami, drukuje powieść dla młodzieży i t. d. urządzi lekcje oprawiania książek, gier rozmaitych, poucza, oświeca i bawi.

Za 50 gr. miesięcznie, lub 1.30 zł. kwartalnie będziemy Wam przysyłać tę najtańszą gazetkę dla dzieci i młodzieży w Polsce.

Prenumeratę można wpłacać wprost w administracji Małego Kurjera w Łodzi Karola 2, lub Piotrkowska 11, albo też na konto P. K. O. numer 68009.

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przezwiosnie”



Zgromskiego 74, róg Kopernika

DZIS I DNI NASTĘPNYCH! Arcydziało filmowe pod tytułem: SZANGHAJ-EKSPRESS

W rolach głównych: Marlena Dietrich, Clive Brook, Anna May Wong i Warner Oland. Reżyserja: Józef von Sternberg.

Początek seansów o 4-ej po poł. w niedzielę o 2-ej po poł. Ceny miejsc: I m. zł. 1,09, II m. 90 gr., III m. 45 gr. Kuponny ulgowy 70 gr.

NASTĘPNY PROGRAM:

„Żona na jedną noc”

W roli głównej: Mary Glory.

W sobotę, dnia 14 stycznia r. b. o godzinie 12-ej i w niedzielę, dnia 15 stycznia r. b. o godz. 11 rano wyświetlany będzie poranek dla młodzieży film p. t.

Granica w Płomieniach

w roli głównej: William Boyd.

KINO DŹWIĘKOWE

PALACE

Reżyserja: Victor Trivas asystent Pabsta.

„ZIEMIA NICZYJA” („Niemandland”)

Nadprogramy: 1) Najnowszy tygodnik dźwiękowy Paramounta. 2) komedia w 2-eh aktach.

Wspaniały film międzynarodowy mówiony w pięciu językach: rosyjskim, niemieckim, francuskim, angielskim i żydowski. W rolach głównych: Ernest Busch, Louis Douglas i Włocb. Sokolow role kobiece: Lilla eta Lenaerts Rene Stobrawa.

Pasteportal bilety ulgowo-walnego walcia nieważne. Dziś początek o g. 12-ej. Na pierwszy seans ceny w złote.

Domowe automaty do robienia PAPIEROSÓW. 3.000 szt. na godz. do nabycia wyłącznie: Sklep tytoniowy, H. KULIGOWSKA Łódź, ul. 6 Sierpnia 18.

OLGA MARKUSÓWNA tłumacz przysięgły przy Sądzie Okręgowym w Łodzi języków: rosyjskiego i niemieckiego. Kancel. czynna od 10-1; od 4-7 poł. Andraja 7, I p. front., tel. 223-12.

KSIĘGA ADRESOWA POLSKI i W. M. Gdańska wraz z mapą Rzeczypospolitej Polskiej. Pozostałe jeszcze nieliczne egzemplarze ostatniego wydania z roku 1930 sprzedajemy po cenie Zł. 30.— Wysłka po uprzednim wpłaceniu na konto P. K. O. 1775 lub za zaliczeniem przy cenie zł. 32.— Tow. Reklamy Międzynarodowej, sp. z o. o., j. r. Rudolf Mosse Wydawnictwo Księgi Adresowej Polski — Warszawa, Marszałkowska 124.

BAR „KUCHMISTRZ POLSKI” KILIŃSKIEGO 78. Tel. 178-50. Wydaje: ŚNIADANIA I OBIADY z 3 dań 1 00 KOLACJE od 80 gr. do 1.50. Przyjmuje obiadunki wchodzące w zakres kuchmistrzostwa. Kuchnia pod kierownictwem Wł. Maciejewskiego. Podczas obiadu i wieczorem KONCERT.

Najtańsza i Najstarsza Restauracja M. WOLF w Łodzi, Narutowicza 5, tel. 145-84. Wydaje obiady kolne ze swej dobrotli od godz. 12-6. Obiad z 3 dań 1,20 z rybą lub z drobiem 1 40. Na karte każda zupa po 30 gr. p. czyste 80 gr. flak. zł. 1,00, go onka z grochem 1 20. Ceny wieczorem niższe, przygrywa DUET DAMSKI.

Zatwierdzone przez Ministerstwo W. K. i O. P. KURSY FORTEPIANOWE Heleny Aronson-Winnikowej absolwentki konserwatorium paryskiego (LAZAR LEVY-CORJET) pod kier. artystycznym prof. Józefa Turczyńskiego. o 15 zostaje otwarta klasa aktywna pod kier. Br. ROTSZTATOWY (Flesch Berlin). Klasy fortepian. solozio, zasady i inne przedmioty. Zauw. na 2-e półroczu przyjmuje kancelaria kursów przy ul. Stenkiwicza Nr. 53, tel. 181-07, w godz. od 10-12 i 4-6.

GINNAZJUM dla DOROSŁYCH A. WIERZBICKIEGO w Łodzi Wólczńska 123. Dyrekcja komunikuje, że początek II-go półroczu rozpoczyna się 16 stycznia r. b. o g. 7 wiecz. Zajęcia codzennie od g. 7 wiecz. OPŁATY NISKIE. Sekretariat przyjmuje zapisy codziennie od 7-9 wiecz. Po ukończeniu kursu, danej klasy, uczniewie (fee) otrzymują świadectwo szkolne ze stopniami, podobnie jak uczniowie (fee) normalnych szkół średnich. UWAGA. Nie należy utasmiać Gimnazjum Wieczorowego z Kursami Wieczorowymi dla dorosłych, które jako kursy, nie mają prawa wydawać świadectw.

Pracownia art. mal. WACŁAWA DOBROWOLSKIEGO Szkoła Rysunku, Malarstwa, Rzeźby i Zdobnictwa Wólczńska 35. Zapisy codziennie od 10 rano do 9 wieczór.

DRUGIE OGŁOSZENIE Zarząd Towarzystwa Górniczo-Przemysłowego „SATURN” Spółka Akcyjna ma zaszczyt zaprosić pp. Akcjonariuszów na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, mające się odbyć w dniu 28 stycznia r. 1933 o godz. 3 po południu w Biurze Głównym Towarzystwa w mieście Czeladzi na kopalni „Saturn”. Porządek obrad: 1) Zatwierdzenie szczegółowego planu amortyzacji majątku Towarzystwa za rok operacyjny 1931. Dla uzyskania prawa uczestniczenia i głosu w Walnym Zgromadzeniu pp. Akcjonariusze obowiązani są, w myśl art. 59 prawa o spółkach akcyjnych, przedstawić Zarządowi najpóźniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia swoje akcje na okaziciela lub zaświadczenie na dowód złożenia akcyj w notariusza albo w instytucji kredytowej krajowej lub Dresdner Banku w Berlinie i jego oddziałach. Właściciele akcyj imiennych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu, jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na siedem dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia. Jeżeli Walne Zgromadzenie nie odpowie § 12 statutu, to powtórne Zgromadzenie będzie wyznaczone stosownie do przepisów, zawartych w tymże § 12.

OBWIESZCZENIE. I Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków skarbowych odbędą się w myśl § 83 Rozp. Rady Min. z dnia 25 VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), publiczne licytacje na składnicy Skarbowej przy ul. Piotrkowskiej 274 w dniu 20 stycznia 1933 roku, celem sprzedaży ruchomości należących do następujących osób:

L. p.	Imię i nazwisko	Adres	Wartość szacunk.	Zajęta ruchomość
1	Kwasner i Linderfeld	Skarbn. Piotrkowska 278	5000	10war werniany
2	Arzytanowski Jerzy	"	600	2 radio-aparaty
3	Szlichta i Breitstein	"	1650	1 skórkowy (kolnierz) i 5 par zimowych
4	A. Lesz i A. Latuszkiwicz	"	590	29 korder pluszowych, 1 szafka piżmowa, 1 szafka do pisania ze stołkiem.

KIEROWNIK URZĘDU: Bojanowski Inspektor Skarbowy.

395 Nie dajcie się oszukać! Bo tani, dobry zegarek tylko otrzymacie w firmie „CHRONOMETRE” Piotrkowska 116. Zeg. kiesz. z wieczn. szkłem zł. 39 5, zeg. gat. 5-5, duble 4,95, lantaryjne 7,50, Damskie i męskie na rękę 8,50, 10, 12, 14, 16, 18, 20, 30, Srebrne kiesz. 15,90. Firmowe kiesz. Cyma, Omega, Zenith. Watch i t. d. Budżetny zegarek 7,90. Dawizki i t. d. Zeg. z 5-letnią gwarancją. Wszelkie naprawy wykonywane się na miejscu. Szkło wyciane zł. 1.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości firmy: „Kruszów Helena Kopańska, Zakłady Przemysłowe” oraz Heleny Kopańskiej. w wykonaniu decyzji Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 30-go grudnia 1932 roku ogłasza, że w dniu 21 stycznia 1933 roku, o godzinie 12 w południe w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, pod przewodnictwem Sędziego Komisarza, Sędziego Handlowego, Włodzimierza Eborowicza, odbędzie się zebranie wierzycieli, na które wstęp będą mieć jedynie wierzyciele, pretensje których zostały sprawdzone i przyjęte, z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawozdanie Syndyka 2. Wybory kandydatów na Syndyka Tymczasowego. Syndyk Tymczasowy Mieczysław Jastrzębski Adwokat.

OGŁOSZENIE. Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dn. 10 stycznia 1933 roku zaoferował postawił: ogłosił upadłość firmy Oswald Brenner i Oswaldowi Józefowi Brennerowi i Aleksandrowi Brennerowi osobie szwagiera otwarcia upadłości oznaczyć tymczasowo na dzień 2 stycznia 1933 r. tymczasowo, mianował sędzią komisarzem sędzię handlowego Juliusza Schreera mianował kuratorem upadłości adw. Irene Brodzką Łódź, Gdańska 79, nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy osobistego gdziekolwiek się one znajdują, oddać upadłego pod dozór sąlejt. Za zgodność kurator masy upadłości IRENA BRODZKA Adwokat. Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 21 stycznia 1933 roku o godz. 10-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale Handlowym Plac Dąbrowski 5, pokój Nr 15, osobie, lub przez pełnomocnika z dowodami uprawniającymi ich do wierzycielności, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowych. Sędzia Komisarz JÓLJUSZ SCHREER

MEBLE w wielkim wyborze po cenach niskich poleca „MIRAGO” 4 Narutowicza 4 tel. 241-73, front, I piętro. WARUNKI DOGODNE!

Nowo - Otworzony Zakład-Fryzjerski Damski i męski oraz Manicure Kilińskiego 80 tel. 50-178-50. prowadzony jest pod kier. mistrza Mieczysława Podolskiego, oraz sily techn. CENY PRZYSTĘPNE!

Nr. spr 2413 Pozew Edyktalny. W sprawie nieważności małżeństwa małżonków Łukasiewicz za mocy decyzji Sądu Biskupiego, w dniu 9 stycznia 1933 r. zasądził, wzywam Stanisława Łukasiewicza z pob. ul. nie-władem, aby w dn. 16 lutego 1933 r. o godzinie 1) przed południem stawiał się osobie, w charakterze pozwanego, w Sądzie Biskupim w Łodzi (t. j. Skrupki 1) pod zarządem: że jeżeli wspomniany St. Łukasiewicz w terminie wyżej oznaczonym nie stawi się, to z epasłu sędzię prawo (contumax) uważa za ustalanie i od wyroku taki po zaocznem p. przeprowadzeniu sprawy zapadne, prawo apelacji służyć mu nie będzie. Oficjal: (-) Ks. dr. Jan Bączek. Notar usz Sądu (-) Ks. Dr. Zdzisław Heldrich

URZĘDNIICY!
ROBOTNICZY!

PAMIĘTAJCIE, ZE
MEBLE

gwarantowane
po cenach
konkurencyjnych
kupicie tylko
we firmie:

F. NASIELSKI 2 Rzgowska 2
TELEFON 143-08.
Na najdogodniejszych warunkach.
Uwaga! Na składzie wielki wybór łózek metalowych oraz
wyróbów tapicerskich.

DZIAŁ LEKARSKI.

Dr. med.
M. Ukrainka-Goldblumowa
Chor. kobiece i akuszeria
przyjmuje od 3-5, Tel. 113-65.
ul. PIŁSUDSKIEGO 69
róg Narutowicza.

Lek.-Dentysta
JAKÓB BOTWINIK
Narutowicza 13, tel. 111-50
Przyjmuje codziennie rano w nie-
czynnie i święta od 3 1/2 do 10 w.
Ceny przystępne. Dla niezamoż-
nych i bezrobotnych ulgi.

DR. MED.
BERLIN
Specjalista chorób kobiecych
i akuszeria
mieszka obecnie
Karola 8, tel. 224-52
przyjmuje od 5-8.

Dr. med.
L. NITECKI
Specjalista chorób skórnych
wenerycznych i moczopłciowych
NAWKOT 32, tel. 213 18
Przyjmuje od 8-9 rano i od 4-8 wiecz.
W niedziele i święta od 9-12 w pol.

Lekarz-Dentysta
R. Glik-Liberman
Piotrkowska 120, tel. 153-72
Metody roboty na stucznych korze-
niach własnego wynalazku.
Ceny przystępne.

Dr. E. Ekkert
ul. Kilińskiego 143
choroby weneryczne i skórne
gods. przyjęcie 12 do 1 i od 5.30-8 wiecz.

Lekarz dentysta
D. TONDOWSKA
ul. GŁÓWNA 51 tel. 174-93
przyj. od 9-2 i 3-8
własna pracownia zębów sztucz-
nych. Ceny lecznic.

Doktor
P. ŻEBROWSKI
R. dłańska 15, tel. 232 22
Choroby uszu, nosa i gardła.
Przyjmuje od 1-3 p.p.

Doktor
SOMMER
powrót
ul. 6 Sierpnia 1, tel. 220-26.
choroby skórne, weneryczne i ko-
lece
Od 4-1 i 3-5. W niedz. od 10-1
Oddział poszukiwania dla pań.

Dr. med.
Haltrecht
Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe.
Piotrkowska 10.
tel. 45-2.
Przyjmuje od 8-11 rano, 1-2 w pol. i od
8-9 wiecz. w niedz. i św. 10-1 rano

Dr. Med.
LUJWIK RAPEPORT
Urolog
Choroby nerek pęcherza i dróg
moczowych
przeprowadził się
na ul. Cegielniana 8 (dawniej 40)
tel. 236-90.
gods. przyjęcie 9-10 i 6-8, wiecz.

Dr. med.
H. KLACZKOWA
położnictwo i choroby kobiece
Piotrkowska 99, tel. 213-66
przyjmuje codziennie od 10-12
i od 5-8 p.

Dr.
W. Balicka
Piotrkowska 200, (róg Pustki)
Tel. 194-03.
choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje
wyłącznie kobiety i dzieci od 1 do 3
i od 7 do 8.

Dr. med.
MARKOWICZOWA
Choroby skórne i weneryczne
Zawadzka 14, tel. 165-35.
przyjmuje od 8 1/2 rano i od 3-8 wiecz.

Lekarz Dentysta
J. Rozin-Reichowa
15 Zgierska 15
przyjmuje od 10-2 po pol. i 4-7 wiecz.
Ceny lecznic.

DOKTOR
W. ŁAGUNOWSKI
Piotrkowska 70, tel. 181-83
Choroby skórne, wene-
ryczne i moczopłciowe
Gabinet Roentgenoleczniczy. Przyjmuje
od 8.30-10 r., 1 do 2 i pół i 6 do 8, pół
wiecz. W niedziele i święta od 10-1

LECZNICA OKULISTYCZNA
z stałymi łózkami
Dr. med.
G. KRAUSZA
Piotrkowska 86, tel. 204-74
gods. prz. 9.30 - 7 w.

Dr. med.
H. LUBICZ
specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłciowych
Cegielniana 7 tel. 141-32.
Przyjmuje od 9-10 i 12-2, 5-8 w
niedziele i święta od 9-11.

Doktor
WOŁKOWYSKI
Cegielniana 4, tel. 216-90
Specjalista chorób skórnych,
wenerycznych i moczopłciowych.
Przyjmuje od 8-11 rano, 2-4 po pol.
i 8-9 wieczór w niedz. od 10-1.

Doktor
ZIOMKOWSKI
ul. 6-go Sierpnia 2.
Choroby skórne i weneryczne
od 8-8 1/2, rano 2-4 po pol.
i 8-9 wieczór w niedz. od 10-1.

DR. MED.
Z. DATYNER
UROLOG
przeprowadził się na
ul. ZACHODNIA 59/a
Telef. 148-95
Przyjmuje od 2-3 po pol. i od 6-8 wiecz.

DOKTOR
NIEWIAŻSKI
ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40
Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe.
przyjmuje od 8-11 i od 3 do 9 pp
w niedziele i święta od 9 do 1 przed pol.

Dr. med.
HELLER
spec. chorób skórnych, wenery-
cznych i moczopłciowych.
przeprowadził się na ul.
Traugotta 8 tel. 179-89
przyjmuje od 8-11 r., od 4-8 wiecz.
W niedz. i święta 11-2 pp.

Dr. S. KANTOR
Spec. chorób skórnych, wene-
rycznych i moczopłciowych
przeprowadził się na
UL. PIOTRKOWSKĄ 90
tel. 129-45.
Przyjmuje od 8-2 i od 3-9 wiecz.
W niedz. i święta od 8-2.

Doktor
REICHER
Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe.
Południowa 28, tel. 201-93
przyjmuje od 8-11 rano od 5-8 wiecz.
w niedziele i święta od 9-1.

Dr. med.
Z. Stachowska
Akuszeria i choroby kobiece
przeprowadziła się na
Piotrkowską 153, tel. 145-10
przyjmuje od 4-7 wiecz.

DR. MED.
M. FELDMAN
akuszer ginekolog
przeprowadził się na
ZAWADZKĄ 10. Telef. 155-79
Przyjmuje od 3 do 5 po pol.

Dr. med.
J. KAHANE
Choroby wewnętrzne
spec. serca
powrót
ul. Radwańska 4, tel. 187-27
przyjmuje od godz. 5-7 wiecz.

Dr. med.
H. Rózaner
Narutowicza 9, Tel. 28-98
Choroby i weneryczne moczop-
łciowe i skórne
przyjmuje od 8-10 rano i 3-8 pop.

Dr. Medycyny
S. HALBORN
CHOROBY DZIECI
mieszka obecnie
Gdańska 65A
tel. 228-82.

Doktor
H. SZUMACHER
Chor. -kórne i weneryczne
Piotrkowska 56,
tel. 148-62
Przyjmuje codz. od 1 1/2-4 pp.
i od 6-9 w niedz. i święta
od 10-1 w pol.

Gabinet rentgenologiczny
Zu, g. i a i pracownia
Dr. Marek Lewenfisz
ul. PIOTRKOWSKA 181, tel. 222 50
gods. przyjęcie od 3 1/2 - 5 wiecz

Dr.
Dorota LEWY
choroby płuc
(Roentgen)
PIOTRKOWSKA 124
przyjmuje od 3-7.

LECZNICA
CHOROBY OCZU
ze stałymi łózkami
DOKTORA
DONCHINA
ul. Piotrkowska Nr. 90,
tel. 221-72.
Przyjmuje się chorzy wymagają-
cych przybywania w lecznicy (ope-
racje etc.) a także chorzy przy-
chodzących 4-1 i od 4-7 1/2

PORADNIA
Wenerologiczna
Leczenie chorób
WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH
ZAWADZKA 1
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
W niedziele i święta od 9-2
PORADA 3 ZŁ.

Od 11-2 i od 2-3 przyjmuje kobieta
lecz.

ZAPISY DO
GIMNAZJUM MĘSKIEGO
ORAZ DO
Koedukacyjnej Szkoły Powszechnej
ZENONA POZNERA
ul. ZAWADZKA 1, TEL. 237-27.
przyjmuje kancelaria od 9 10
do 12 Egzamin wstępny od-
będzie się w grudniu i styczniu.

Warszawskie Towarzystwo Pożyczkowe na zastaw wartości Sądowa Akcyjna
(LOMBARD)
Oddział Łódzki, ul. Zachodnia Nr. 31.
zawiadamia, że w dniu 24, 25, 26 stycznia 1933 r. i dni następujących od godz. 10-ej rano w sali
przy ul. Zachodniej Nr. 31 odbywać się będzie licytacja zastawów, nieprolongowanych we właściwym
terminie. — Zastawy wymienione składają się z wyróbów złotych i srebrnych, drogich kamieni, pereł,
maszyn do pisania i do szycia, różnych towarów, ubrań i obuwia.
Zastawy niesprzedane na licytacji w pierwszym terminie sprzedawane będą w drugim terminie,
począwszy od dnia 26 stycznia 1933 r.
Jeżeli zastawcy nie opłacą procentów przed dn. 16 stycznia 1933 r. to poniosą koszty
probierni państwowej i ogłoszeń.

Do sprzedaży kwalifikują się zastawy Nr. Nra

17756	54801	66439	74612	83 90	91329	95751	105666	111476	115818	119074	125513	130341	131486
24448	820	486	663	199	363	767	684	573	422	217	514	343	521
25624	55083	548	799	473	526	882	705	690	940	220	210	515	402
26168	159	696	881	847	646	887	722	6 8	9-2	221	516	429	536
3 846	316	771	906	84020	868	889	799	699	967	259	532	445	545
33381	533	6721	75033	108	869	904	810	840	116019	381	559	446	546
671	56 88	255	042	136	987	959	811	868	132	388	574	454	561
778	57005	340	103	362	92331	100080	819	901	303	531	675	479	580
34283	167	6807	182	3-9	333	182	869	905	405	627	679	481	609
-6197	180	124	214	491	745	547	993	908	596	698	984	512	611
280	425	171	247	520	797	759	106555	925	707	12015	126003	553	619
37439	466	190	266	551	494	777	128	112008	865	301	074	566	626
38315	474	277	282	571	93085	873	130	193	903	223	139	578	647
3	0	595	297	382	917	107	908	143	214	117037	224	148	584
723	596	303	389	85 05	188	923	149	245	058	359	469	624	664
39970	57	430	462	041	261	567	156	262	070	4 3	680	627	669
40503	598	750	518	0 2	407	914	366	263	178	495	738	671	692
412 0	599	808	727	064	416	101264	503	378	179	497	824	738	697
241	821	837	76102	184	425	300	526	521	353	624	884	745	718
438	894	69075	159	214	465	399	650	529	458	690	127308	768	724
921	58607	217	360	222	469	412	677	679	526	940	581	767	727
9 11	59167	344	525	356	576	439	721	680	534	121061	591	770	748
42311	272	474	588	544	737	641	728	682	544	130	667	774	754
809	373	481	8 8	581	790	633	731	683	593	215	824	884	763
43137	389	616	901	666	808	657	740	684	637	4 9	829	892	764
564	5-3	666	77 05	774	836	753	792	685	683	522	927	906	781
44 10	663	6 2	374	832	94011	7 0	8 7	686	808	523	128343	911	790
915	699	861	421	861	035	867	107037	687	9 4	524	330	933	803
916	60 61	949	430	899	040	893	026	704	928	644	440	954	805
917	166	981	638	911	198	919	424	758	949	122001	536	966	839
45041	423	70114	789	86126	241	978	639	922	952	041	574	993	845
0 2	651	140	819	222	436	102075	653	113034	953	042	595	131022	855
137	699	142	78149	552	608	3 2	708	085	118012	088	596	629	873
138	715	150	694	611	628	419	765	263	046	0 9	597	030	874
4 5	794	426	700	620	747	452	108013	356	102	090	751	061	875
536	61241	579	832	746	9 2	461	120	480	139	091	783	071	876
54	558	581	928	801	947	451	158	666	162	186	129 73	076	883
813	731	682	794 7	838	9 1	482	206	671	261	187	141	103	899
4 695	778	953	605	87 25	95111	510	347	782	285	193	292	113	911
474 9	811	71130	691	172	127	559	602	901	321	196	536	129	912
980	491	158	763	2 5	206	601	617	903	332	197	535	151	913
48002	62131	159	766	444	244	711	662	963	337	244	631	154	935
110	360	221	769	468	322	717	830	114196	347	2 9	665	181	939
116	487	237	770	722	414	808	848	2 4	357	3 3	6 9	222	940
566	749	338	792	723	432	409	865	343	495	360	716	223	955
507	775	350	80023	88043	6 8	10 053	869	418	550	378	7 8	247	966
609	8 0	353	42	0 6	704	171	9 9	434	567	385	815	276	974
810	932	447	427	082	96119	185	913	4 0	568	421	8 3	303	983
845	63007	647	434	217	641	341	017	482	680	54 7	603	304	132022
49092	201	696	625	618	968	372	109088	536	681	721	854	310	034
191	288	835	626	637	97205	469	305	593	642	864	859	316	040
695	527	836	67 7	89599	772	527	3 7	670	683	906	892	322	045
501 7	720	9 3	813	062	936	547	435	721	706	123023	955	338	047
318	64146	72040	821	663	965	811	629	724	733	441	959	367	064
953	150	531	81018	149	98012	104078	630	753	748	775	964	375	087
51242	262	684	171	301	178	2 3	611	115 70	750	850	981	376	101
281	354	855	426	511	451	273	731	214	767	472	0 7	392	146
336	566	914	446	596	544	326	766	2 9	776	601	109	410	150
344	591	73 170	512	597	665	4 4	7 2	230	790	686	110	448	167
359	658	269	668	704	2 4	5 2	8 1	283	791	941	182	449	174
366	759	294	82020	764	767	554	870	289	797	125032	184	430	185
751	650 4	306	044	821	820	607	864	3					

OGŁOSZENIA DROBNE

NAUKA I WYCHOWANIE

BERLITZA

met. prawdziwa 8 rok szk.
Kursy języków obcych
użycie orsz. państwo
ENGLISH
FRANÇAIS
DEUTSCH
ITALIANO etc.

Profesorzy cudzoziemcy i specjaliści w wyszkoleniu pedagogicznym. Wiekowe grupy dla początkujących po sześcioletnim. Małe grupy. Lekcje prywatne. Szybkie rezultaty. Zapisy codziennie od 12 do 1 i pół, i od 6-8 do 8-9. Próba lekcji bez zobowiązania. **86. TYLKO** Piotrkowska 86, m. 9 front. (Przy w. Łodzi nie ma w. 11)

Rutynowany nauczyciel przystosowany do egzaminów gimnazjalnych i dla eksternów, w zakresie maturalnym. Kurs klasy 4 miesięczny. 6-go Sierpnia 14, prawa oficyna, parter, drugie wejście z podwórza.

Francuskiego udziela dyplomowana nauczycielka. Konwersacja, literatura, korespondencja, korespondencja handlowa i bankowa. Of. sub. „Nauczycielka francuskiego”.

SPECJALISTI nauczyciele, katolicy udzielają lekcji, korepetycji, pojedynczo, kompletami — przygotowują do matury, wszelkich egzaminów — umieszczają w szkołach. Tamże obce języki. Ceny niskie. Piotrkowska 71.

DOŚWIADCZENI nauczyciele chętnie udzielają lekcji, korepetycji, przygotowują do matury i egzaminów przedmaturalnych i zamieszczać w szkołach. Ratają zapóźnionych. Wyniki z pewnością. Miesięcznie 24, zł. Dla dorosłych klasa 4 miesięczna ul. Piotrkowska 20, m. 36.

STUDENTKA udziela lekcji w zakresie ośmiu klas. Dorosłym metodą skróconą 6 Sierpnia 14, u gospodarza.

LEKCYJ i korepetycji udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionych metoda skróconą, przygotowują do egzaminów. Specjalność: Matematyka, polski, Wólczajska 29, m. 1, front part.

LEKCYJE muzyki na skrzypcach, mandolinie i gitarze. Opłata niska. Zielona 28, m. 18 III piętro.

NIEMIECKIEGO i korepetycji udziela maturalistka Niemiec. Cena bardzo przystępna. Zgłoszenia pod „R. E.”

BERLITZA Met. Piotrkowska 39 organizuje nowe grupy Angielskiego, Francuskiego i Niemieckiego zapisy codziennie dyr. J. W. Anderson.

ENGLISHMAN and his friend seek acquaintanceship with two young ladies for English conversation. Offers under „Friendship”.

BUCHALTERJI gruntownie wyucza za 30 zł. Nauka pisanja na maszynie 10 zł. Biuro „Kodekspol” Cegielniana Nr. 25.

ANGIELSKIEGO udziela. Godzina słoty. Ul. Przejazd 69, m. 10.

NIEMIECKI gruntowny: konwersacja gramatyka, literatura, korepetycja handlowa korespondencja. Pomorska 22, front 1 p. m. 4 od 3-4 po poł. i od 8-9 wieczorem.

LEKCYJE muzyki gry na skrzypcach, mandolinie, fortepianie lutni i gitarze tylko pojedynczym uczniom udzielam z szybko i b. skróconą metodą gwarantując za postępy. Łódź, ul. Nawrot 51, m. 8.

FRANCUSKA konwersacja w godzinach rannych bardzo przystępnie u Sorbonistki, rutynowanej nauczycielki. Komplet dla maturalzystów i uczniów. Koperska 26, m. 6.

NIEMIECKIEGO udziela dr. fil. absolwentka Niemieckiego Uniwersytetu. Kurs gimnazjalny, literatura, konwersacja, gramatyka. Tłumaczenia i streszczenia dzieł fachowych. Andrzejka 20, m. 1, tel. 232-42.

KROJU

Teoria i modelowanie nauca szycia gruntownie nowoczesnym systemem mistrzyni cecha

P. HAUSER

Zestawiać kursu mogą też po 2 ch. ciach samodzielnie skroić suknie. Czas 31, prawa oficyna, 1 wejście, 2 piętro.



W. KNAPP SPECJALNY MAGAZYN

Wykwintnej Bielizny Damskiej

101 PIOTRKOWSKA 101

urządza od dnia 16 b. m.

WYPRZEDAŻ INWENTARZOWA

Do sprzedaży przeznaczają się większe zapasy

Bielizny damskiej z toile de soie, jedwabiu do prania, opalu, nansuku i madapolamu

Bielizny dziecięcej i niemowlęcej

Bielizny pościelowej Trykoty jedwabne i wełniane Fartuszeki dziecięce i dla służby.

Niebywale niskie ceny.

Korzystajcie z tej nadzwyczajnej okazji taniego zakupu

Proszę o zwrócenie uwagi na okno wystawowe.

Proszę o zwrócenie uwagi na okno wystawowe.

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZŁOTO, biuteria i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7.

IWONICZ-ZDRÓJ poleca do kuracji domowej sól jodobromowa, stołek pół kg. zł. 2,25 wodę mineralną butelka zł. 1,50 żądać w apt. skł. lub od Dyrektora Zdroju.

A-MEBLE, sypialnia, brzoza, róża, jesion dąb, stołowe orzech, garderobny łóżko kredensy, stoły krzesła — sprzedaje tanio na raty zamienia Stołarnia K. Gałara Warszawska 16 tel. 234-80.

DOM jednopiętrowy murowany przy ulicy Słaskiej Nr. 44 do sprzedania. Wiadomość w godzinach od 1-4 do 4-6 po południu.

Do sprzedania domek murow. 2 mieszkania. Plac 40x40 (sad-ogród). Okrzej 1, Chojny.

NATYCHMIAST do odstąpienia skład węgla i drzewa w centrum miasta z powodu nieprzewidywanych warunków, rodzinnych i koniecznego wyjazdu — Wiadomość u Zawadzkiego ul. Kilińskiego Nr. 146.

SPRZEDAM domek o 4-ch mieszkaniami z ogródkiem przy ul. Rajtera 32 Wiadomość ul. Anny 24 A. Jagodziński.

SPRZEDAM murowany domek piętro do wykończenia. Wiadomość w administracji.

Kaszel Chryzka, zakażenia nosa, gardła, oskrzeli i t. p. leczą i usuwają

ZIOLA „POLANA” Zatwierdz. przez M. S. W. Nr. rej. 1349.

CENA 21 2.— do nabycia w Aptecz. Dra. Farna.

R. Rembielińskiego w ŁODZI, ul. Andrzejka 28, tel. 149-91.

SKLEP spożywczy dobrze prosperujący sprzedam lub zamienię na plac ul. Abramowskiego 7

PATEFON luksusowy nowy mahoni sprzedam tanio. Sienkiewicza 30, m. 5 prawa oficyna, parter.

KUPIE domek murowany na krańcach Łodzi o 3 lub 4 izbach i w tem sklep. Oferty z ceną składają do administracji pod „A. K. gotówka”.

BUDKA z węgłem w dobrym punkcie z wyrobioną klientelą z powodu otrzymania posady rządowej do sprzedania ul. Gdańska Nr. 21 tylko zaraz.

DOBEK murowany nowy 4 mieszk. pokój, kuchnia i sklep wolne. Cena 7 tys. 21. Wiadomość ul. Wrześniańska Nr. 13 m. 7 — Marciński.

DOM nowy murowany sprzedam przy ul. Limanowskiego 184. Wiadomość na miejscu.

TRZY place z dwoma budynkami z ogrodem owocowym, 3 minuty od tramwaju miejskiego — także częściowo tanio sprzedam. Wiadomość W. Arndt, Brzezińska 127.

SKLEP rzeźniczy do sprzedania w dobrym punkcie. Pabjanicka Nr. 12.

DO sprzedania cukiernia lub przyjęcie spółnika ul. Pabjanicka Nr. 48.

KUPIE sypialnię okazjnie w dobrym stanie. Napiórkowskiego 15 Koheł.

DWA sklepy pokój i kuchnia do sprzedania. Kwartalnie 212 zł. Kilińskiego 218 róg Napiórkowskiego.

SKLEP spożywczy kolonialny do sprzedania ul. Mazurska 25. Wiadomość na miejscu.

SKLEP spożywczy sprzedam wraz z mieszkaniami ul. Młynarska Nr. 42 m. 1

SPRZEDAM posesję Malczewskiego 19, zastaw można od 7 wczoraj.

SPRZEDAM dom tanio — 32 mieszkań. Wiadomość Mała Sikawska 6.

SPRZEDAM 6 ewent. 12 mórg ziemi I klasy w Włocławcu 7 km. od Łodzi, graniczącej z leśnym osiedlem letniskowym Włocławca 2 i pół km. od stacji Andrzejów, obok projektowanej linii tramwajowej Łódź-Brzeziny. Nadaje się pod parcele letniskowe. Cena bardzo niska. Adam Ślawski kol. Urzędniców Skarbowych ulica Juljanowska 12 od 4 do 6 wczoraj.

KTO chce kupić lub sprzedać domy majątki ziemskie, parcele leśne, place, restauracje, piwiarnie, cukiernie, sklepy, lokale handlowe i różne mieszkania, wstęp do biura „Express” ul. Andrzejka 44.

CHEVROLETTE 4-cylindrowy w pierwszorzędnym stanie do sprzedania. Wiad. u szofera taksówki 134 po stój róg Cegielnianej i Piotrkowskiej lub na stacji benzynowej tamże.

MASZYNA do szycia czółenka Singer, dobrze szyćca, do sprzedania za 50 zł. ul. Przędzalniana 88, m. 13

SPRZEDAM filję rzeźniczą z urządzeniem, Granitowa 20.

SKLEP spożywczy do sprzedania z mieszkaniami punkt dobry tanio. Okrzej 5, Chojny.

Sprzedam sklep spożywczy z pokojem i kuchnią nadający się na każdy interes. ul. Abramowskiego 13.

SKLEP spożywczy do sprzedania z powodu choroby wiadomość: Lubelska Nr. 1 — u szewca w budce.

SPRZEDAM sklep spożywczo-kolonialny z mieszkaniami Grabowa Nr. 13.

PLAC do sprzedania Cielchanowice przy remizie tramwajowej. Wiadomość ul. Sobieskiego 8. (przy Srebrzyńskiej) Kujawiak.

POLECAM pasy transmisyjne, motorowe nowe używane oraz uprząż kon na teatry, tornisty szkolne, ul. Kilińskiego 291 Jakób Skarżyński.

PÓŁ domu w najlepszym handlowym punkcie miasta sprzedam przy sprzedaniu oddam jednocześnie sklep z mieszkaniami oraz lokal nadający się na warsztat Wiadomość: Główna 49, m. 7.

SPRZEDAM dom z placem i ogródkiem w Chojnach przy ul. Niecałej Nr. 43, Wiad. na miejscu.

Do sprzedania: dom drewniany, 12 mieszkań i ogród owocowy oraz dwie morgi ziemi w Adelską pod Zgierzem. Wiadomość: ul. Golebia Nr. 3, m. 1. Pośrednicy pożądani.

DOM na letnisko z lasem do sprzedania w pobliżu Dworca w Łasku. Wiadomość Łódź, Wysoka 11 w piekarni.

SKLEP spożywczo-kol. do sprzedania tanio byle zaraz. Kilińskiego Nr. 198.

DO sprzedania piwiarnia z całym urządzeniem w dobrym punkcie za zł. — 3.000. Wiadomość w „Kurjerze Łódzkim”.

SPRZEDAM handel win i wódek w dobrym punkcie. Wiadomość kawiarnia Nadwieżańska, Przejazd 40.

SPRZEDAM małą posesję przy ulicy Kielna 44, tanio byle zaraz. Wiadomość: Zgierska 79, p. Jokiel.

SPRZEDAM dobrze prosperujący sklep rzeźniczy z warszatem. Wiadomość w administracji.

PLAC ogrodzony do sprzedania o powierzchni 1061 mtr. kw. tuż przy tramwaju. Wiadomość: Kniszewicza 20, (naprzeciwko Juljanowa).

FUTRO z 17 w bardzo dobrym stanie okazjnie sprzedam. Nawrot 4, m. 1. od g. 9-12 i od 4-6.

SPRZEDAM sklep rzeźniczy dobrze prosperujący. Wiadomość Kilińskiego 180.

PIEKARNIA z koncesją do odstąpienia. Wiadomość w administracji.

ZARAZ sprzedam różne meble, lampy elektr., lustra. Przejazd 6, m. 1.

ELEGANCKI gabinet z drzewa indyjskiego patok. Wiadomość biuro Rekrutent, Piotrkowska 120, tel. 153-72.

OKAZJA! Sprzedam 16 mórg urodzajnych, budynki dobre, przedmieście Łódź, Zgierska, tanio. Szegedy: Dudek Zgierz, Konstancjowska 15 m. 2.

SKLEP spożywczy z mieszkaniami sprzedam lub wydzierżawię. Odpowiedź na filiję piekarską, rzeźniczą od zaraz. Grabowa Nr. 6.

2 MAGLE ręczne do sprzedania. Wiadomość na miejscu ul. Radwańska 9, m. 5.

MASZYNA gabinetowa „Singer” b. mało używana, okazjnie do sprzedania. Nawrot 62, m. 10.

PALTO karakulowe, kołnierz skunks wartości 1500 zł., sprzedam za 800 zł. sklep komisowy, Przejazd 8.

OKAZJA! Sklep spożywczy, prosperujący 25 lat z całkowitem urządzeniem — 2 pokoje i kuchnia, do sprzedania niedrogo. tel. 159-25 Senatorska 12.

OKAZJNIE do sprzedania 2 piece, szamotowe i 2 pary sanek sportowych. Pomorska Nr. 101, m. 9.

SPRZEDAM resorę w dobrym stanie. Abramowskiego 26.

MAŁY sklep wraz z mieszkaniami do sprzedania, ul. Lokatorska 17.

SPRZEDAM 4 morgi dobrej ziemi w Tuszninie w dobrym punkcie. Wiadomość Łódź, Włodzimierska Nr. 8 m. 8 W. Borowski.

Domek mur. nowy 3 mieszkaniami i ogród do sprzedania. Wiadomość ul. Wrześniańska 35.

ZAKŁAD frzwijski tanio do sprzedania z powodu nieporozumienia spółników. Wiadomość ul. Przędzalniana nr. 42, m. 4 W. Strzelecka.

LETNISKO Grotniki-Łnda. Piękna 2-hekt. parcela leśna oraz kilka mniejszych parcel tanio i na dogodnych warunkach do sprzedania. Dom nadający się na pensjonat do wynajęcia. Informacje u R. Roessnera, Łódź, Wólczajska 129 tel. 162-64.

ISTNA REWELACJA. Najselektowniejszy odbiornik do sieci z 3 lampami ZL 180 Radio-Watt, Narutowicza 16 Sprzedaj na raty.

SKLEP rzeźniczy z urządzeniem i warszatem do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość w administracji „Kurjera Łódzkiego”.

KUPIE okazjnie tanio w najlepszym gatunku komplet mebli gabinet, fotele klubowe 2 dywany, tremo, wieszadła, do przedpokoju i kredens. Of. tylko piśmie Gruszczyńska ul. Wólczajska 222, m. 24.

KUPIE plac na przedmieściu blisko tramwaju. Oferty szczegółowe składają sub. „Kurjer” 2000.

KUPIE domek murowany ze sklepem z dogodną komunikacją tramwajową Oferty sub. „Wygodna” do „Kurjera Łódzkiego”.

SKLEP spożywczy z powodu choroby do sprzedania ul. Warszawska 13 u gospodarza.

NA RATY i za gotówkę od 5 złotych tygodniowo każdy może dostać materca, tapczany, otomany, kozetki, krzesła, fotel-łóżko. Solidne wykonanie tylko u tapicera A. Brzezińskiego Sienkiewicza 52, róg Nawrot.

HANDEL win i wódek z koncesją, urządzeniem i towaram do sprzedania Oferty pod: Dobra lokata’.

OKAZJA! Sprzedam 16 mórg urodzajnych, budynki dobre, przedmieście Łódź, Zgierska, tanio. Szegedy: Dudek Zgierz, Konstancjowska 15 m. 2.

SKLEP spożywczy z mieszkaniami sprzedam lub wydzierżawię. Odpowiedź na filiję piekarską, rzeźniczą od zaraz. Grabowa Nr. 6.

2 MAGLE ręczne do sprzedania. Wiadomość na miejscu ul. Radwańska 9, m. 5.

MASZYNA gabinetowa „Singer” b. mało używana, okazjnie do sprzedania. Nawrot 62, m. 10.

PALTO karakulowe, kołnierz skunks wartości 1500 zł., sprzedam za 800 zł. sklep komisowy, Przejazd 8.

OKAZJA! Sklep spożywczy, prosperujący 25 lat z całkowitem urządzeniem — 2 pokoje i kuchnia, do sprzedania niedrogo. tel. 159-25 Senatorska 12.

OKAZJNIE do sprzedania 2 piece, szamotowe i 2 pary sanek sportowych. Pomorska Nr. 101, m. 9.

SPRZEDAM resorę w dobrym stanie. Abramowskiego 26.

MAŁY sklep wraz z mieszkaniami do sprzedania, ul. Lokatorska 17.

SPRZEDAM 4 morgi dobrej ziemi w Tuszninie w dobrym punkcie. Wiadomość Łódź, Włodzimierska Nr. 8 m. 8 W. Borowski.

Domek mur. nowy 3 mieszkaniami i ogród do sprzedania. Wiadomość ul. Wrześniańska 35.

ZAKŁAD frzwijski tanio do sprzedania z powodu nieporozumienia spółników. Wiadomość ul. Przędzalniana nr. 42, m. 4 W. Strzelecka.

LETNISKO Grotniki-Łnda. Piękna 2-hekt. parcela leśna oraz kilka mniejszych parcel tanio i na dogodnych warunkach do sprzedania. Dom nadający się na pensjonat do wynajęcia. Informacje u R. Roessnera, Łódź, Wólczajska 129 tel. 162-64.

POSADKI potrzebne natychmiast, w okolicy Bałuckiego Rynku, składający się z jednej sali o powierzchni najmniejszej 100 mtr. kw. i jednego pokoju od 10 mtr. oraz chcemy pożyczyc ok. 200 krzesel. Zgłoszenia u prezesa sto warszyszenia Chłodna 11 gospodarz.

„LOKUMPOL” Piotrkowska 55 poleca POKOJE pojedyncze od złoty 30 — kwartalnie.

POKOJE z kuchnią od zł. 48 kwartalnie.

2 POKOJE z kuchnią z wygodami od zł. 138.

3 POKOJE z kuchnią świeżo wyremontowane za 250.

4-5-6 i 7 POKOJOWE mieszkania front 1 i 2 piętro na ul. Piotrkowskiej Narutowicza, Sienkiewicza, Al. Kosciuszki — wprost od gospodarza, wyremontowane.

SKLEPY, lokale handlowe, biurowe i fabryczne. Pokoje umebelowane z klatki schodowej od zł. 25 miesięcznie poleca: „Lokumpol” Piotrkowska 55.

2 POKOJE z kuchnią do wynajęcia zaraz. Komorne miesięczne. Wiadomość w piwiarni — przystanek Radogosczy u p. Woźniakowej.

POKÓJ umebelowany słoneczny, front do wynajęcia, ul. Sienkiewicza 48, m. 10 o godz. 12-2 i 7 wczoraj.

POKÓJ umebelowany z przedpokojem niekremplujący, ul. Kilińskiego 107 m. 5

GABINET umebelowany pokój obywatelny, śródmieście tel. 176-32

POSZUKIWANY(a) natychmiast nauczyciel (ka) do lekcji prywatnych, specjalność: polski-historja. Zgłoszenia 17. i pomiędzy 6-8 ul. Piotrkowska 20, m. 36.

POSADE dam stałą za pożyczenie do 7.000 tysięcy złotych. pensja około 200 złotych miesięcznie. Oferty do administracji pod „N. T.”

POTRZEBNA sklepowa do składu wędlin z kaucją. Abramowskiego 26.

ZDOLNYCH ustosunkowanych akwizytorów do sprzedaży węgla wagonowo dla wszelkiego przemysłu poszukujemy. Oferty sub: „Kopalnia”.

POSADE kasjerki otrzymać panna z dobrą prezencją, za wypożyczenie 1.000 złotych. Oferty pod „Panna pracą”, biuro „Promień”, Piotrkowska 81.

POTRZEBNA samodzielna sklepowa z kaucją do filij rzeźniczej. Zgłoszają się: Nowopabjanicka Nr. 23.

KTÓRA pani zarządzić pożyczyc 500 złotych za posadę biurową, stałą sub. „Ryzyko”.

POTRZEBNA uczelnia do pracowni sukien Ogrodowa 28, sień 3 m. 4.

LOKALE I MIESZKANIA

BIURO „Univerator”. Dział mieszkaniowy, Moniuszki 3 tel. 190-09, poleca bez odstępnego:

ZŁ. 190 — kwartalnie, 2 pokoje z kuchnią, front I piętro Andrzejka.

ZŁ. 200 — kwartalnie 3 pokoje z kuchnią, wygodny, okolica Zamenhofa.

ZŁ. 25 — miesięcznie, pokoje umebelowane, z klatki schodowej.

Sklepy, lokale handlowe z obniżeniem komornem.

POJEDYŃCZE mieszkanie do wynajęcia z wygodami na dogodnych warunkach przy ul. Kraszewskiego Nr. 18, wiadomość na miejscu u właśc. domu.

POKÓJ oddam za 25 zł. miesięcznie Andrzejka 44. — biuro.

PRZYJME dwóch panów lub pań do wspólnego pokoju ul. Śródmiejska 81. Fijałko p. Kopczyńskiego.

POKÓJ umebelowany niekremplujący z oddzielnym wejściem i wygodami odnajm. Podgórska 25-27, m. 14 przy Dąbrowskiej) dojazd 7-17.

2 POKOJE z kuchnią, pokój z kuchnią lub 1 pokój do wynajęcia. Różana 12, przy Kątnej.

POKÓJ umebelowany z wygodami wejście niekremplujące, I piętro, do wynajęcia Lipowa 33, m. 5.

SKLEP do wynajęcia. Wiadomość ul. Gdańska 71 — w pralni.

Najtańsza SPRZEDAŻ POINWENTARZOWA Wielki wybór RESZTEK za bezcen „SETERJA” PIOTRKOWSKA 90.

POSADY I PRACE

POSZUKIWANE

Farmaceutka-pomocnica, katolicka poszukująca posady w Łodzi lub na prowincji. Oferty z podaniem warunków do administr. pod „Farmacja”.

Magister farmacji z krótką praktyką poszukuje posady. Oferty z podaniem warunków do administr. pod „Farmacja”.

MŁODZIEŃC, lat 20 chrześcijanin z ukończoną szkołą powszechną da 150 zł. za jakąkolwiek pracę. Oferty do „Kurjera” pod

